

# KURJER WILENSKI

## Na dzień Święta Żołnierza Polskiego

Mamy w Polsce nadmiar uroczystości, „święt” i obchodów. Społeczeństwo jest tem znużone. A jednak dzień dzisiejszy, „święto” dzisiejsze jest różne od wszystkich innych. Dzisiejsze uroczystości są potrzebne. Trzeba było urządzić dzień żołnierza.

„Święto” żołnierza. Dzień żołnierza polskiego — dzień szarego żołnierza. Ileż okazji do patryjotycznych westchnień pod adresem naszego wojska. Nie ironizujemy bynajmniej. Nie lekceważymy tych westchnień płynących z głębi serca. Ale nie w tem leży znaczenie dzisiejszych uroczystości.

Dzień żołnierza polskiego daje sposobność do zastanowienia się, do przemyślenia kapitalnego zagadnienia narodowego. Mamy na myśli sprawę szarego żołnierza. Problem żołnierza polskiego to nie tylko sprawa przeszkolenia i kompleksi zagadnień czysto wojskowych, fachowych. Sprawa żołnierza to wielki problem narodowy. Zabezpieczenie Polsce doskonałej, a przede wszystkim ideowego i ofiarnego żołnierza to najważniejszy problem narodowy, wybiegający daleko poza zakres technicznych spraw wojskowych.

Żołnierz — to masa. Masa to lud, to proletarijat — to chłop polski i robotnik polski. Problem żołnierza to problem szerokich mas ludowych. U nas w Polsce to przede wszystkim zagadnienie wsi i sprawa chłopska.

Są w Polsce ludzie, którzy mając żywe tradycje rycerskie kochają gorąco armję polską i pragną służyć jej sprawie. Chcą mieć w Polsce doskonałą i ofiarną armję. I oto zdarza się często, że ci sami ludzie nie rozumieją i nie doceniają znaczenia mas pracujących, problemu chłopca i robotnika polskiego. Wolno tu chyba stwierdzić rażąco niekonsekwencję takiego stanowiska.

Armja polska to przecie nie tylko wódz, którego znaczenie jest najpierw szorządniejsze. To nie tylko korpus oficerski i cała organizacja armji. Armja to także, i w bardzo zasadniczej mierze, szary żołnierz — masa szarego żołnierstwa. Znicze płonące we wszystkich stolicach świata na mogiłach poległych szeregowców, są tego świadectwem wymownem.

Dlatego cieszymy się bardzo, że dzisiejsze uroczystości stawiają na porządku dziennym problem żołnierza polskiego.

Problem żołnierza — to powtarzamy problem ludu pracującego, a u nas w Polsce, to przede wszystkim problem chłopca.

Zagadnienie wsi jest bardzo obszerne. Obejmuje ono szereg spraw. Wielki i zawiły kompleks zagadnień społecznych i gospodarczych.

Nie będziemy dziś spraw tych poruszać. Są to sprawy z ważnych najważ-

niejsze, wymagające postawienia na plan pierwszy. Ale dziś — z okazji święta żołnierza — nie o tem chcemy mówić.

Poruszyć dziś chcemy sprawę ducha panującego na wsi polskiej. Z okazji dnia Żołnierza, postawić chcemy pytanie czy duch, który tę wieś ożywia jest duchem żołnierskim. Czy w niepodległej Polsce sprawa armji naszej i sprawa obrony narodowej nie jest obcą najszerszym warstwom polskiego chłopca.

Zaryzykujemy twierdzenie: **Polska**

**będzie miała znakomitą, ofiarną i pełną zapału armję, jeżeli nasze świetne tradycje rycerskie zostaną przeszczone całemu narodowi, a przede wszystkim przeszczone do krwi naszego chłopca.** Tradycje przejęte już chlubnie na polach walk pod Radzyminem, Warszawą i na innych pobojuwiskach walk o niepodległość. Słuszność tej tezy wydaje się bezsporną.

Droga, która ku temu prowadzi nie jest łatwa.

Obudzenie, dziś, przy całokształcie obecnych warunków, na wsi masowego

i dynamicznego porywu patryjotycznego i gotowości obronnej to nie jest sprawa prosta.

Jest to w dużej mierze zagadnienie ekonomiczne. Poprawa warunków materialnych ma tu wielkie znaczenie. Nędra nie jest przecie podłożem dobrem dla budzenia entuzjazmu.

Ale problem ekonomiczny nie wyczerpuje sprawy.

Wiemy przecie, że mocne i trafiające do przekonania hasła, że wielkie mioty ideowe zdolne są wzbudzić zapał nawet w warunkach nędzy materialnej.

Pomimo wszystko zaryzykujemy twierdzenie, że w chwili obecnej zachodzą w Polsce warunki odpowiednie dla wzbudzenia w masach chłopskich porywu ideowego i uaktywnienia politycznego tych mas.

Twierdzenie to opieramy na obserwacji wypadków. Dotyczy ono przede wszystkim chłopów z województw centralnych.

Widzimy w masach głód idei i żywiołowe niemal pragnienie dynamicznego ruchu masowego. Ostatnie demonstracje chłopskie to przejaw walki nie tylko ekonomicznej.

Dlatego to decydujące słowo w tej sprawie musi być już dziś, już teraz wypowiedziane. Moglibyśmy powiedzieć romantycznie i patetycznie, językiem Wyspiańskiego, że winien już zagrznieć zło ty róg.

Ale w tem leży sedno sprawy, że to słowo decydujące jest prostsze niż się wydaje. Nie trzeba szukać mitów.

Brać chłopca takim jaki jest. Budować na atawistycznych instynktach tkwiących w jego duszy i w oparciu o jego prastare tradycje i skłonności.

W tem sęk by nie rozpoczynać dziś walki o zniszczenie autorytetów, którym wieś ufa, i nie podważać ideałów, które kocha i w które wierzy.

Mamy niestety na wsi całą akcję błędną zmierzającą do zniszczenia tych autorytetów i osłabienia wierzeń. — Pisaliśmy o tem onegdaj. Są organizacje, które usiłują pokłócić chłopca z kościołem, zniszczyć jego religijność i poderwać założenia moralne. Tak samo szaszczipią się kosmopolityzm, osłabiając atawistyczny instynkt narodowy. To wszystko sieje chaos i rozbięcie, torując drogę bolszewizmowi.

Nie tędy droga. Ruch, który chce chłopca pozyskać, wykazać musi dużo prostego, Maczkowego rozumu. — Przemówić trzeba do mocnych, prostych wierzeń i instynktów chłopca i na nich budować. Nowoczesne ruchy nacjonalistyczne wykazały, że do brzo rozumieją duszę ludu.

O tem trzeba pamiętać jeśli się chce pozyskać chłopca dla idei Polski Zbrojnej i jeśli chcemy dać Państwu Dobrego żołnierza.

Ptero-

### Hołd bohaterom walk pod Radzyminem

RADZIMIN, (Pat). Dziś o zmroku na cmentarzu Radzyńskim odbyło się uroczyste złożenie hołdu bohaterom-żołnierzom, poległym 15 sierpnia 1920 r. w obronie stolicy pod Radzyminem.

Delegacja stołecznego komitetu obchodu rocznicy 15 sierpnia 1920 r. złożyła wieniec na grobie poległych żołnierzy, drugi wieniec złożyła Federacja PZO.

Po złożeniu wienców uczczono pamięć poległych 1-minutową ciszą. W hołdzie tym wzięli

udział starosta i burmistrz Radzimina oraz mieszkańcy. Wieniec stołecznego komitetu na szarfach koloru biało-czerwonego miał napis: „po poległym bohaterom — stołeczny komitet obchodu. Warszawa 15 sierpnia 1936 r.”

Wieniec Federacji miał napis: „obrońcom stolicy w 1920 r. — Prezes Federacji”.

Ponadto osobny wieniec złożyła delegacja telefonicznie z Warszawy. Telefonistki, jak wiadomo, utrzymują własnym kosztem jeden z grobów poległych.

### Gen. Gamelin zwiedza Centrum Wyszoklenia

WARSZAWA, (Pat). Szef francuskiego sztabu generalnego i wiceprzewodniczący najwyższej rady wojennej gen. Gamelin zwiedził dziś Centrum Wyszoklenia Piechoty w Rembertowie w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego, inspektora armji gen. Fabrycego oraz generałów i wyższych oficerów.

#### OBIAD U MINISTRA BECKA.

W piątek wieczorem minister spr. zagr. Beck podejmował gen. Gamelin obiadem, w którym wzięli udział m. in. generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły, minister spr. wojskowych gen. Kasprzycki, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, ambasador Noel i oficerowie francuscy.

### B. prezydent republiki hiszpańskiej Alcala Zamora w Paryżu



B. prezydent republiki hiszpańskiej Alcala Zamora, przybył do Paryża. Na zdjęciu naszym Zamora w towarzystwie syna swego Ludwika, na ulicach Paryża. W związku z przyjazdem Zamory do Paryża, rozeszły się pogłoski, jakoby miał on się rzekomo podjąć akcji pojedynczej między strnami walczącymi w Hiszpanji.

# Z walk w Hiszpanji

## INTENSYWNE NATARCIE POWSTAŃCÓW.

Według informacji z Hiszpanji, walki na wszystkich odcinkach prowadzone są niezwykle intensywnie. Dotychczasowe informacje wskazują, że wojska gen. Franco, Mola i Queipo de Llano przeszły do intensywnego natarcia, jak się obecnie okazuje, systematycznie przygotowującego.

Główna uwaga zwrócona jest na prowincję Estremadura, gdzie w tej chwili rozstrzyga się los miasta Badajoz, które go upanowanie przez powstańców ma już być kwestją chwili. Zajęcie Badajoz, jak podkreślają, będzie miało znaczenie raczej moralne, łączność bowiem między armiami północną i południową została już ustanowiona przez zajęcie Meridy. Walki o Badajoz mają mieć charakter niezwykle gwałtowny. „Milicja luño wa“, wiedząc, że nie mogłaby oczekiwać żadnej laski ze strony zwycięzców, broni się niesłychanie zaciekle. Oddziały Legji Cudzoziemskiej z Marroka rozpoczęły ofensywę na Malagę.

## ZNACZNE ZDOBYCZE POWSTAŃCÓW.

Wojska powstańcze, które wyruszyły z La Linea i Ean Roque, zdobyły miasta Quadaro, San Enrique, Labinillas i Tesorilla.

Podczas walki o to miasto padło ponad 200 członków milicji komunistycznej, przyczem powstańcy zdobyli wielką ilość amunicji, karabinów maszynowych i samochodów. Powstańcy stracili 21 zabitych. Wojska powstańcze rozpoczęły oblężenie m. Estepona, które przy puszczeniu potrwa kilka dni, poczem będą mogły kontynuować ofensywę w kierunku Malagi.

## WOJSKA RZĄDOWE USTĘPUJĄ Z GRENADY.

Akcja wojsk gen. Franco rozwija się w obszarze Grenady pomyślnie, wojska rządowe przystąpiły na całej linii do odwrotu.

Komunikat gen. Mola z Burgos stwierdza stałe postępy wojsk powstańczych na wszystkich odcinkach frontu.

Wszystkie miasta znajdujące się w rękę powstańców urządził jutro wielkie uroczystości ku uczczeniu czerwono - złotego sztandaru, który odtąd stanie się godłem narodowym Hiszpanji.

## RZĄD ZŁAMAŁ OPÓR POWSTAŃCÓW POD OVIEDO.

Reuter donosi z Madrytu: wojska rządowe złamały dziś popołudniu opór powstańców w Oviedo. Na ulicach stolicy Asturji toczą się w tej chwili krwa we walki pomiędzy wojskiem rządowym a powstańcami.

Agencja Havasa donosi z Madrytu, że oddziały rządowe zajęły miejscowość Pozoblanco w prowincji Kordoby.

Wojska rządowe zajęły m. Pozoblanco (50 km. na północ od Kordoby), biorąc do niewoli 200 gwardzistów cywilnych, którzy przyłączyli się do powstania. Rząd madrycki komunikuje, że cały obszar Kordoby znajduje się w rękę wojsk rządowych, które otoczyły miasto i oczekują na rozkaz ataku.

Ministerstwo wojny komunikuje, że wojska rządowe zajęły miasta Cal Hora i Alguacel.

## MASOWE EGZEKUCJE.

„Evening News“ donosi, że milicja komunistyczna w San Sebastian rozstrzelała dziś 51 zakładników i że dalszych 1400 egzekucyj miano dokonać w momencie bombardowania miasta przez powstańców.

## „Jaime I“ zatopiony

Radjostacja w Sewill, Tetuanie i Ceucie podały, że krążownik rządowy „Jaime I“ zatopiony został przez powstańców pod Malagą.

## TYLKO USZKODZENIE.

Uszkodzony naskutek bombardowania przez samoloty powstańcze krążownik „Jaime I“ odprawy z Malagi do Kartageny, gdzie ma zostać zremontowany.

## DR. MED.

## WIKTOR PIESKOW

przeprowadził się do Wilna, ul. Jagiellońska 7 m. 1, tel. 23-63. Choroby wewnętrzne, nerwowe i psychiczne. Przyjmuje 4-6 pp.

## Zwycięska bitwa powstańców pod Malagą

PARYŻ. (Pat.) Z Rabatu donoszą, że ubiegłej nocy toczyła się zacięta bitwa w okolicy miejscowości Marbella na szlaku Estepona — Malaga. Tak po stronie powstańców, jak i oddziałów rządowych jest dużo zabitych i rannych. O świcie szala zwycięstwa przechyliła się na stronę powstańców, którzy zdobyli dużo materjału wojennego w postaci armat, karabinów maszynowych i amunicji.

## Powstańcy wtargnęli do Badajoz Zaciekle walki na ulicach miasta

Donoszą z Elvas na pograniczu Portugalji: dziś o godz. 7 zrana artylerja powstańcza rozpoczęła bombardowanie Badajoz. Później samoloty krążyły nad miastem, zrzucały bomby. Po bezskutecznym ataku o godz. 11 zrana powstańcy wstrzymali ofensywę. O godz. 17 atak wznowiono. Na zrzuconych murach broniono dostępu do miasta 3000 milicjantów i 500 żołnierzy, którzy wal-

czyli o każdą piędź ziemi. Przez bramę św. Trójcy wtargnęli do miasta pierwsze oddziały powstańców. Na wszystkich ulicach toczą się zaciekle walki. Zdobyty wczoraj przez powstańców fort San Cristóbal ostrzeliwuje dzielnicę starożytną, w której skoncentrowane wojska rządowe stawiają rozpaczliwy opór.

W bitwie tej wzięło udział po stronie rządu 6 do 7 tysięcy milicjantów, którzy wyruszyli z Malagi starali się stawiać opór wojskom powstańczym, składającym się po większej części z tubyleczych legionistów marokańskich. Badajoz atakowały w nocy trzy kolumny powstańcze, działające koncentrycznie. Miasto było pogrążone w zupełnych ciemnościach. Z powodu uszkodzenia centrali elektrycznej.

czyli o każdą piędź ziemi. Przez bramę św. Trójcy wtargnęli do miasta pierwsze oddziały powstańców. Na wszystkich ulicach toczą się zaciekle walki. Zdobyty wczoraj przez powstańców fort San Cristóbal ostrzeliwuje dzielnicę starożytną, w której skoncentrowane wojska rządowe stawiają rozpaczliwy opór.

S. T. P.

z Kotwiczów

## Marja Zdziechowska

zaszła w Panu dnia 13 czerwca 1936 r. w Suderwie.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 18 sierpnia r. b. w Wilnie; w kościele po-Trzyniarskim na Antokolu o godz. 9-ej rano.

Po nabożeństwie nastąpi złożenie zwłok do grobu na cmentarzu wojskowym, o czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

MAŻ, SYN I RODZINA

## Dalszy bojkot towarów niemieckich i obronę Żydów w Palestynie uchwalił kongres żydowski w Genewie

GENEWA (Pat) — Ukonstytuowane przez kongres żydowski komisje ukończyły swe prace uchwaleniem rezolucji.

Rezolucja komisji WALKI EKONOMICZNE BOJKOTU wzywa do dalszego bojkotu towarów pochodzenia niemieckiego.

Rezolucja W SPRAWIE PALESTYNY występuje przeciwko Arabom i wyraża solidarność wszystkich Żydów z Żydami palestyńskimi oraz zwraca się z apelem do Ligi Narodów i państwa mandatowego do nieustępowania wobec terroru i wypełnienia przyrzeczeń zawartych w deklaracji Balfoura. Rezolucja protestuje przeciwko ograniczeniom imigracyjnym w Palestynie, które byłyby czynem niesprawiedliwym i okrutnym wobec najsłabszych praw Żydów.

nie, które byłyby czynem niesprawiedliwym i okrutnym wobec najsłabszych praw Żydów.

Rezolucja W SPRAWIE EMIGRACJI stwierdza, że ograniczenia emigracyjne stosowane przez wszystkie państwa krzywdzą przedewszystkiem naród żydowski i domaga się aby za inicjowano rokowania z odnośnymi rządami, Ligą Narodów, międzynarodowym biurem pracy, celem złagodzenia odnośnych przepisów emigracyjnych, oraz żąda skoordynowania działalności żydowskich organizacji i podjęcia działalności emigracyjnej w krajach posiadających odpowiednie warunki.

# Z OLIMPIJADY

## W dwójkach podwójnych zdobyliśmy brązowy medal olimpijski

W biegu dwójek podwójnych osada polska Verey i Ustupski zdobyła trzecie miejsce i brązowy medal olimpijski, je dyny jaki udało się wywalczyć polskim wiosłarzom na obecnej olimpiadzie. Po-

lacy stanowili osadę dobrą i równą.

Po przybyciu do mety Verey zupełnie wyczerpany padł głową na wiosła, pod czas gdy Ustupski ukończył bieg względnie świeży.

## W dwójkach bez sternika Polska na szóstym miejscu

W finale dwójek bez sternika zwyciężyli Niemcy (Eichhorn i Strauss) w czasie 8:16,4.

2) Danja 8:19,2.  
3) Argentyna 8:23,0.

4) Węgry 8:25,7.

5) Szwajcaria 8:33,0.

6) Polska (Bożuchowski, Kobyliński) 8:41,9.

## Chmielewski wyeliminowany

W półfinale olimpijskiego turnieju bokserskiego w wadze średniej Chmie-

lewski przegrał na punkty z Norwegiem Tillerem i został wyeliminowany.

## Jak straciliśmy trzecie miejsce w szabli

BERLIN (Pat). Finał szabli przyniósł nam dotkliwą porażkę. W meczu z Niemcami, który zdecydować miał o zajęciu trzeciego miejsca, Polacy przegrali w stosunku 9:3, zajmując do piero czwarte miejsce.

Jak już zaznaczyliśmy, na ostatnich trzech olimpiadach szabla drużynowa kwalifikowała się stale na trzecie miejsce i wracała do kraju z brązowym medalem. Porażka wczorajsza jest dla nas niesłychanie dotkliwa i da się wytłumaczyć tem, że Polacy wszystkie siły stracili w meczu z Włochami.

W meczu tym walczyli Polacy nieytłko z Włochami, lecz również z kompletem sędziów skim, który wielokrotnie krzywdził zawodników polskich. Sędziowie odebrali w tym meczu Polakom pewne zwycięstwo, który mógł nam dać

wynik 7:5, gdyby nie Skrzywdzono Zaczeka w meczu z Gaudinim i Sobika w meczu z Marchi. W meczu z Włochami były wypadki, że niektórzy zawodnicy włoscy przyznawali się do otrzymania toucha, sędziowie jednak utrzymywali, że trafienia nie było.

Zmęczeni meczem z Włochami, Polacy ulegli Niemcom niespodziewanie łatwo. W meczu tym znowu najlepszym naszym szermierzem był Sobik, który wygrał dwie walki, mianowicie z Wahlem i Eiseneckerem. Segda pokonał Heinasa, natomiast Dobrowolski i Papez przegrali po trzy walki.

W drużynie niemieckiej najlepszym zawodnikiem był słany Caswir, który wygrał wszystkie trzy spotkania.

Po wyniku 9:3 Polacy zrezygnowali z dalszej walki.

## Warszawa w przeddzień Święta Żołnierza

WARSZAWA. (Pat.) Dziś w przeddzień uroczystości Święta Żołnierza Polskiego stolica przybrała odświętny charakter.

Na domach powiewają sztandary o barwach narodowych. Balkony i okna w domach są udekorowane. Na ulicach odbył się capstrzyk orkiestr wojskowych i organizacji społecznych.

## Kronika telegraficzna

— CÓRKA NEGUSA uczęszcza obecnie na kursy pielęgniarstwa w szpitalu St. Ormound, brał jej zaś wyjechał do matki swej do Jerozolimy.

— STARSZY SYN NEGUSA przybył do Marsylii i odjechał na parowcu do Port — Saidu.

— W M. GŁÓWNO POD ŁÓDZIĄ WYBUCHŁ POŻAR wskutek wadliwego działania komina w jednym z domów śródmieścia, w krótkim czasie spłonienie objęły pięć sąsiednich domów, które spłonęły doszczętnie wraz z kilkudziesięciu drewnianymi przybudówkami.

W akcji ratunkowej wzięły udział m. in. oddziały straży ogniowej z Łodzi. W czasie pożaru spłonęło kilka słupów z przewodami elektrycznymi, wskutek czego miasteczko częściowo pozbawione zostało światła.

— ZAMKNIĘCIE SESJI PARLAMENTU WE FRANCJI. Obrady senatu zakończyły się o g. 7.05. Po załatwieniu wszystkich znajdujących się na porządku dziennym spraw, premier Blum odczytał dekret o zamknięciu zwyczajnej sesji parlamentu.

— PODAŁ SIĘ DO DYMISJI TAMEKICHI OHTA, AMBASADOR JAPONJI W ZSRR. znajdujący się w tej chwili na urlopie w Tokio. Koła dobrze poinformowane sądzą, że następcą jego będzie były minister spraw zagranicznych Shigemitsu.

## KTO WYGRAŁ?

WARSZAWA. (Pat.) Nadajemy loterię wazniejsze wygrane:

25.000 zł. — 10720;  
50000 zł. — 116708;  
20.000 — 36976;  
10.000 zł. — 73056 77928 45226;  
5.000 zł. — 54917 184300;  
2.000 zł. — 116674 41963 5960 61891 171009  
51094 137500;  
1.000 zł. — 4701 171208 186179 187603;  
500 zł. — 2341 37013 48581 54000 71265  
102408 132262 166132 175710 194599.  
20.000 zł. — 93140;  
10.000 zł. 4839 91781 33941 177211;  
5.000 zł. — 132673 135140 176669;  
2.000 zł. 60781 170820;  
1.000 zł. 63743 88030 110449 134486 169597;  
500 zł. 2083 31251 43006 65421 72429 107204  
144375 146891 162912 189307.

## Giełda warszawska

WARSZAWA (Pat). Belgi belgijskie 89.76; dolary St. Zjedn 532 i pół; dolary kanadyjskie 531 i pół; floreny hol. 361.52; franki francuskie 35.07; franki szwajcarskie 173.62; funty ang. 26.81; guldeny gdańskie 100.20; korony czeskie 20.10; korony duńskie 119.64; korony norweskie 134.63; korony szwedzkie 138.13; liry włoskie 3650; marki fińskie 11.81; marki niemieckie 140; szylingi austriackie 99; marki niemieckie srebrne 150.

## Z SZABLISTÓW POZOSTAŁ TYLKO SOBIK.

BERLIN. (Pat). W półfinałowych rozgrywkach w szabli indywidualnej z polskich szablistów odpadł Segal, natomiast Sobik zakwalifikował się do dalszych rozgrywek.

## AMERYKA MISTRZEM OLIMPIJSKIM W KOSZYKÓWCE.

Polska na czwartym miejscu.

Mistrzostwo olimpijskie w koszykówce zdobyła Ameryka, bijąc w meczu finałowym Kanadę 19:8 (15:4). Trzecie miejsce zajęło Meksyk przed Polską. W walce o 5-te miejsce Filipiny pokonały Uruguay 33:23 (14:12).

## SENF MISTRZYNIĄ OLIMPIJSKĄ NA 100 MTR. NAWZNAK.

Mistrzostwo olimpijskie i złoty medal na 100 metrów nawznak pań zdobyła Holenderka Senff, osiągając czas 1:18,9.

## Sobota na olimpiadzie

W sobotę, w przedostatnim dniu igrzysk olimpijskich rozegrane zostaną następujące imprezy:

O godz. 8 zawody konne z udziałem POLAKÓW;

O godz. 9 finały skoków wieżowych panów i decydujące mecze waterpolo;

O godz. 15 dalsze mecze waterpolo. Finał na 200 m. stylem klasycznym panów, finał na 400 m. stylem dowolnym pań i finał na 1.500 m. stylem dowolnym panów;

O godz. 15 finały szabli z ewen. udziałem POLAKÓW;

Godz. 16 finałowy mecz piłkarski o mistrzostwo olimpijskie Włochy — Austrija;

O godz. 20.30 finały mistrzostw bokserskich

# NAUKA bohaterskich dni

Toczące się szybko koło historii, powódz narastająca wciąż faktów i zdarzeń, odgłosy nowych wojen i echa między narodowych konfliktów — z dnia na dzień nieomal przysypują popiołem zapomnienia historię niedawno minionych chwil, historię tak bliską sercu każdego Polaka. Trudno sobie zdać z tego sprawę, a jednak stało się to już rzeczywistością, że doczekaliśmy nowego pokolenia, które nie tylko nie pamięta czasów wojny światowej, ale nie pamięta nawet inwazji bolszewickiej. Faktem jest, że trzeba się wylegitymować wiekiem przy najmniej 20 lat, jeśli się chce mówić o tem, co zastężyło krzyżami Virtuti Militari na piersiach bohaterskich żołnierzy Józefa Piłsudskiego.

Kiedy w obliczu rosnącego niebezpieczeństwa całe niemal społeczeństwo skupiło się w zgodzie i jedności, kiedy gazety przynosiły radosne wieści — trzeba było rzucić na stół ostatnią kartę wysiłku i woli, kartę jedyną, na jaką mogło się zdobyć scementowane tylko duchem i sercami, powstające na nowo Państwo.

A złe duchy jakby sprzyściły się na Rzeczypospolitą: front polski między Dnieprem i Dniestrem został przerwany, 14 lipca bolszewicy opanowali Wilno. W Gdańsku i na granicy polsko-czeskiej zatrzymano transporty materiałów wojennych do Polski. A mimo to nastrojów bierności i zniechęcenia został przełamany, a wola Józefa Piłsudskiego przywróciła w szeregach walczących w całej pełni dyscyplinę i męstwo.

15 sierpnia 1920 roku to nie tylko imponujący strategią i bohaterstwem świetny manewr wojskowy, to nie tylko nad ludzką wysiłek: 15 sierpnia 1920 roku to twarda odpowiedź Polski dla tych „dobroczyńców”, którzy chcieli ją zadowolić jakgdyby czuoną z łaski ofiarą — t. zw. „linją Curzona”, określającą suwerenność Państwa Polskiego na wschodzie w granicach... Kongresówki i Białostockiego, bez północnej Suwalszczyzny. Ponad ten, ofiarowywany nam obszar, zdobyliśmy własnymi bagnietami około 114.000 km. kw. rdzennie polskiej ziemi. W ten sposób o sprawie Polski zadecydowały nie noty dyplomatów koalicyjnych, ale twarda postawa polskiego żołnierza.

Skrajnie różne są elementy wojny i

elementy pokoju: w dobroczynnym słońcu wolności, w ciepłarnianej atmosferze polskiej szkoły wyrasta pokolenie, które już innym okiem zaczyna spoglądać wstecz, które wojnę traktuje jak wielką przygodę z filmu i bez pełnego zrozumienia bierze udział w obchodach rocznic narodowych.

Trudno dziś winić młodych o ten pozorny brak serca, o tę — zdawałoby się — obojętność. Niełatwo bowiem jest zdobywać serca przez akademje i obchody, jeśli nie przemawiają one do widzów prawdziwym oddźwiękiem serca, trudno słuchać patetycznych deklamacyj, jeśli mają one charakter urzędowego obchodu.

Trzeba to robić inaczej. A język którym można przemawiać do serc młodych jest bardzo różnorodny. Należy go jednak szukać nie w salach teatralnych, ale chociażby w Muzeum Wojskowym, na porożach okopanej terenach dawnych pobojowisk, w cementowych „blin dażach” pod Baranowiczami, w zasiekach kolezastego drutu, który jeszcze w wielu miejscach pozostał na kresach. W ten sposób przemawia do swojej młodzieży Francja, przechowując pieczęć dawne pola walk, z których Verdun jest terenem masowych wycieczek, w ten sposób uczy się młodzież włoską, węgierską i inne.

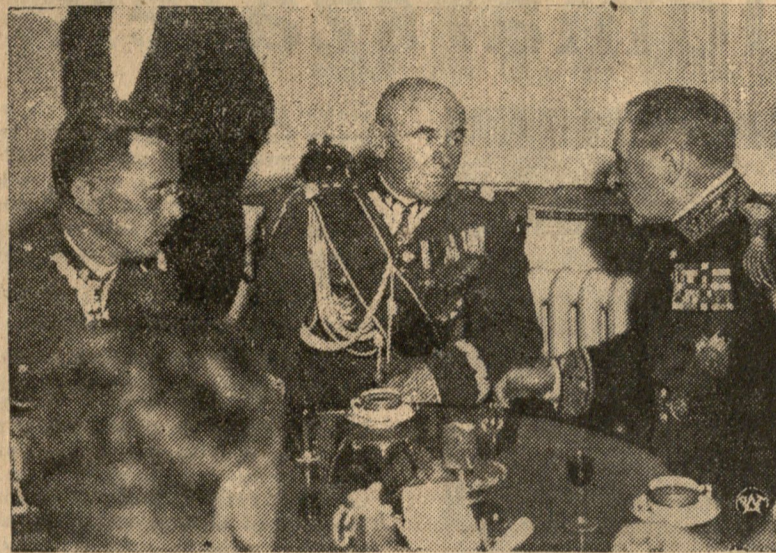
Data 15 sierpnia 1920 roku, data która zdecydowała ostatecznie o granicach dzisiejszego Państwa Polskiego, kryje w sobie wiele momentów emocjonalnych i na niej przedewszystkiem młodzi powinni budować swój światopogląd bohaterstwa i odwagi, zrozumieć przez nią czem był czyn Legionów, czem są rozsiane po polach krzyże poległych.

Minął już dawno koszmar wojny, ucichł jęk polowych lazaretów, nieustanne dudnienie taborów, daleki huk armat, przestały wlec się dniem i nocą eszelony pociągów z ewakuowanymi rodzinami z kresów. Ci, którzy nie byli biernymi widzami owych czasów, ale brali w nich czynny udział — nie zapomną do końca życia czem był wysiłek dwudziestego roku, jak wiele ofiar pochłonął.

Jeśli już jest taka kolej rzeczy, że z biegiem lat nawet rzeczywistość okrywa się patyną legendy, jeśli szereg dat historycznych ma stać się w przyszłości czemś bardzo dawnym, bardzo dalekim i nieomal zapomnianym — to z punktem honoru pokoleń winno być, aby data 15 sierpnia 1920 roku była jedną z tych dat, które pulsują wiecznie żywą krwią i sercem, wieczną pamięcią.

R. K.

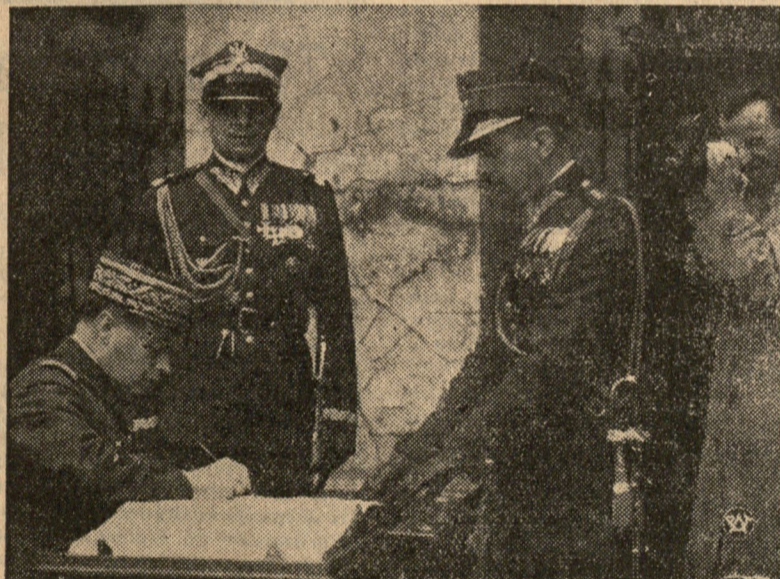
## Z pobytu gen. Gamelin w Warszawie



Na cześć Ławiającego w Warszawie z wizytą Szefa Sztabu Generalnego Francji i wiceprzewodniczącego Najwyższej Rady Wojennej gen. Gamelin, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły wydał w salonach hotelu Europejskiego obiad. Zdjęcie przedstawia gen. Gamelin, Naczelnego Wodza gen. Rydza - Śmigłego oraz Szefa Sztabu Głównego gen. Stachiewicza podczas przyjęcia.



Zdjęcie przedstawia gen. Gamelin w czasie składania wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Gen. Gamelin towarzyszą: zastępca 1-go wiceministra Spraw Wojskowych gen. Regulski, w imieniu dowódcy OK I gen. Bończa-Uzdowski, attache wojskowy francuski w Warszawie gen. d'Arbonneau i wyżsi oficerowie.



Gen. Gamelin wpisuje się do księgi pamiątkowej, po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

## 0 tysiąc km. od domu

Kilku chłopców buduje tamę na górskim potoku. Znoszą głazy, układają je w wodzie. „Dawaj tu kamień!”, „Tu trzeba mówić nie kamień tylko skole!”, poprawia drugi. Chłopcy mają obandażowane stopy lub kolana. Na głowach białe płócienne furazjerki z naszytymi czerwonymi i niebieskimi paskami z boku. Przystają zainteresowana. Ucho uderza różnorodność w wymawianiu wyrazów przez dzieci, nazwy miejscowości „U nas pod Włocławkiem...”, „Jak wrócę do Katowic...”, „Niech pannieczka trochę odsunie bo ochłapać się można”. Skąd tu na Podhalu te miękkie śpiewne akcenty w mowie? Nawijamy znajomość. Są to dzieci z Kolonii Polskiego Związku Obrońców Ojczyzny na Kowańcu pod Nowym Targiem. Jest ich 240 z różnych dzielnic Polski. Zajmują kilka domów, szkołę, centrala zaś mieści się w ślicznym domu, utrzymanym w miejscowym stylu. Bogato rzeźbione drzwi, „słońca” w ramach okiennych ganecek z podmurówką w kształcie półkola. Dom, budowany przez posła Wawrzynowskiego i sprzedany FIDAC'owi stoi w ślicznym miejscu, u stóp góry, zwrócony frontem

do Tatr, które w pogodny dzień wydają się oddalone zaledwie o kilka kilometrów. Przed domem — ogromny basen do pływania, źródło radości małych mieszkańców.

Korzystając z uprzejmości kierowniczkii kolonii, pani Mazurkowej, zwiedzam kuchnię, sypialnię, gdzie na starannie zastawionych łóżeczkach widnieją lalki niedźwiadki i inne skarby koło nistów, jadalnię dla najmłodszych, mieszczącą się w budynku. Na ścianie — wiersz Ejsmonda o dziecku. Jadalnia dla starszych znajduje się na świeżym powietrzu pod dachem na słupach.

Listy dyżurnych, konkurs na najlepsze zachowanie poszczególnych stołów, który w wyniku zostanie nagrodzony lodami na deser, estetycznie wykonane drewniane kosze na odpadki, urządzenie do picia wody z piśmienną treścią instrukcją, jak należy płukać kubek do picia. Przeglądam regulaminy, zawierające porządek dnia i dyżurów, wskazówki dla odwiedzających, wszystkie te napozór drobne momenty, których dobrą organizacją zapewnia sprężystość i ten spokojny, radosny nastrój, który cechuje kolonij.

Jednocześnie rozmawiam z p. kierowniczką, od której dowiaduję się, że jest tu 20 małych obywateli z Wilna. Miało być 25, lecz 5 najwzrostszych umieszczono na kolonji leczniczej ZPOO w Otwocku. Pozostali są tutaj. Czy two

rzą osobną grupę? Błysk lekkiego zdziwienia w oczach zawstydza za nieprzemysłane pytanie.

— Nie przecież chodzi nam właśnie o zbliżenie, życie się dzieje z różnych stron kraju. Tworzyliśmy grupy możliwie różnorodne: warszawiacy, dzieci z Krakowa, Śląska, wilmianie — wszystko to składa się na jedną całość.

Dowodem, przekonywującym o celowości takiego postawienia sprawy jest usłyszana rozmowa między dziećmi — co byłoby większym nieszczęściem dla Polski: utrata Wileńszczyzny, czy Śląska? Spór zaczynał przybierać dość ostrą formę, został jednak zlikwidowany przez małego lwowianina: — „Ta co się macie kłócić. Czy ci ucho obetną czy nos — jednakowo boleć musi. Nie nie damy i już!”

Zdaleka dochodzi wesoły śpiew: „Nasi mali żołnierzyki na placówkach stoją, na placówkach stoją...”. Gromadki powracają z wycieczek po południowych. Mali inżynierowie, którzy budowali tamę musieli dziś zostać w domu na zlecenie higienistki. Teraz idą na spotkanie, wypytując o wycieczkę. Wślad za nimi do rozpięwaney grupy podchodzi jakaś pani, którą serdecznie wita mała blondyneczka i natychmiast wraca karnie do maszerującego szeregu. Matka malej Basiz zamieszkała w sąsiedztwie, by co dziennie widywać zdaleka bodaj, swą jedynacz

kę. Opowiada, że proponowała córeczce spędzić z nią resztę wakacji w pensjonacie w Zakopanem, ale mała słysząc o tem nie chce, tak dobrze jej jest na kolonji i tak zaprzyjaźniła się z dwiema dziewczynkami z Wilna i z Płocka. „Już teraz postanowiła odkładać pieniądze na wycieczkę do tych miast”, opowiada z uśmiechem matka śledząc jednocześnie wzrokiem główkę o popielatych warkoczach, która znika pod dachem jadalni, skąd dochodzi tylko brzęk łyżek o talerze i dolatuje smakowity zapach. Podchodzi do nas młoda, uśmiechnięta wychowawczyni, którą pytam o naszych małych rodaków z Wilna. Czy nie tęsknią za domem? Nie, czekają tylko bardzo niecierpliwie na listy i chętnie opowiadają o swoim mieście. Są bardzo zadowolone z kolonji, często wspominają jednak o tem, jak przyjemnie było na kolonji w Leoniszkach, „tylko, że gór tam nie było takich i basenu i wycieczek”.

Kolacja skończona. Gromada ustawia się w czworobok. Raport. Modlitwa wieczorna. Pozdrowienie sztandaru, który wolno spuszczone zostaje z wysokiego masztu, przy równym, czy stym śpiewie dziecięcych głosów: „Legjony to żołnierska nuta...”.

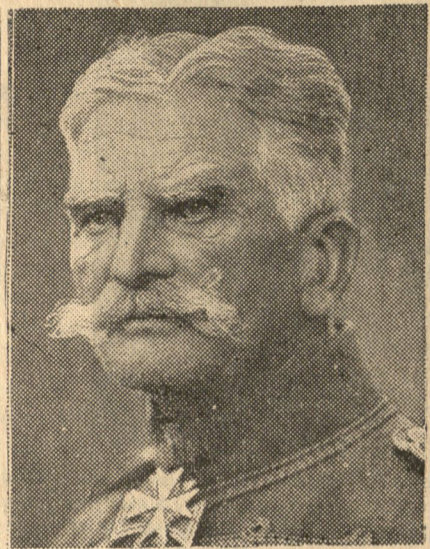
Nowy Targ, w sierpniu.

N. H.

# Feldmarszałek Mackensen

# Ne suprantu...

Autentyczne



prawie żywota nie rozstawał się z twardym, polowym łóżkiem, mimo ciągłych perswazyj dożgonnej przyjaciółki pani Schrat? Może plonie w rogątej germańskiej duszy przekonanie, że jeszcze się nie wszystko skończyło i że jeszcze w przyszłej wojnie może się przydać doświadczenie pogromcy Rosjan w Galleji i Rumunów w ich własnym kraju?

### WSPOMNIENIA.

Stary feldmarszałek lubi wspominać te czasy, bo — mimo końcowej, ogólnej klęski — epromieniły jego nazwisko zasłużoną glorią. Przecież gdyby nie wojna, gdyby nie stworzone przez wojnę sytuacje i okazje, dożyłby Mackensen, podobnie jak Hindenburg dni swoich gdzieś na emeryturze, w ciszy i zapomnieniu. Przecież trzeba było dopiero wojny, by ukryte talenty wojskowe zajaśniały w całej pełni, przechodząc odtąd na stałe od wszystkich encyklopedyj, zyskując nieśmiertelność.

Lubi więc Mackensen wspomnienia z Galleji, gdzie wzmocnił niemieckimi „fiszbinami“ lamiący się i kruszący pod naporem mas rosyjskich front austro-węgierski. Lubi zwłaszcza wspomnienia z Rumunii, gdzie błyskawicznymi operacjami w ciągu kilku zaledwie miesięcy doprowadził do zupełnego pogromu przeciwnika

i zajęcia Bukaresztu. Wygodzone już w owym okresie wskutek blokady ententy Niemcy otrzymany dzięki Mackenseniowi potężny ożywczy zastrzyk żywności w postaci setek wagonów z rumuńską pszenicą, rumuńskimi wołami i t. p. Obok pociągów z cukrem i mąką ukraińską, obok wyciskanej z okupowanych ziem wschodnich kontrybucji aprowizacyjnej, owo rumuńskie subsydium Mackensena bardzo się Vaterlandowi przydało.

### WYPOCZYNEK.

Po zebraniu na polach bitew zasłużonych laurów, osiadł stary feldmarszałek, syt orderów i zaszczytów w zaciszu domowym. Zachował jednak taki zasób sił duchowych i fizycznych, że niewątpliwie i dziś jeszcze, gdyby zagrały wojenne surmy, mógłby krzepki wojownik z cesarskiej szkoły oddać niejedną usługę ojezży nie. Ma przecież poza sobą olbrzymie doświadczenie eżenle wojskowe zarówno pokojowe jak wojenne. Ma zapal i ogromny autorytet militarny wśród rodaków. Ma żelazne zdrowie i wiarę w moc germańskiego miecza, który nie rdzewieje.

Nadanie staremu wodzowi godności szefa pułku kawalerji jest jednym z licznych dowodów uznania, jakim się Mackensen niezmiennie wśród rodaków cieszy. NEW.

W tych dniach z polecenia kanclerza Hitlera sędziwy feldmarszałek August von Mackensen otrzymał godność honorowego szefa 5 pułku kawalerji niemieckiej. Akt ten uważać należy za wyraz uznania dla szczególnych zasług wojskowych 87-letniego feldmarszałka.

### GŁOSNE NAZWISKA.

Istotnie, jeżeli się cofnąć pamięcią do lat 1914—18, do lat wielkiej wojny, nazwisko Mackensena było nazwiskiem najeźdźcą w Niemczech — obok nazwisk Hindenburga, Ludendorffa i Tirpitz — wymawianem. Mackensen na leżał do plejady starych, zasłużonych, wybitnych wodzów, którzy prowadzili armje niemiecką do tylu zwycięstw, zapewnili jej żelazną, budzącą podziw całego świata organizację, pozwolili na wielomiesięczną obronę zajętych terytorjów przed naciskiem o wiele liczniejszych sił przeciwnika.

### STARZY CZY MŁODZI.

Pozostaje bodaj wciąż otwarta kwestja, kto jest bardziej powołany do dowodzenia wielkiej młodości wojny: starszy, rutynowany wojskowy, który od wczesnej młodości żył życiem armji, przechodził wszystkie stopnie wyszkolenia wojskowego i notowany jest w oczach przełożonych jaknajlepiej, czy też samorodny talent, nawet młody, nawet bez fachowej znajomości wszystkich trybów i kółek armji, funkcjonujących sprawnie i niemal automatycznie w czasie pokoju? Odpowiedź na to pytanie jest tem trudniejsza, że historia dostarcza przykładów na poparcie zarówno pierwszej jak drugiej alternatywy. Do drugiej kategorii wodzów zaliczyć należy Aleksandra macedońskiego, Sullę, Hannibala, Cromwella, poniekąd Napoleona, do pierwszej zaś — wymienione na początku nazwiska niemieckie. Hindenburg był już oficerem za czasów wojny franko-pruskiej z 1870 r. Wojna światowa została go jako stałego, bo blisko 70-letniego generała w stanie spoczynku. A jednak starzec, przesiąkły, zdawałoby się, staroświecką rutyną, zastąpił napór w długoletnich nawykach stanu pokojowego i pokazał co umie. Podobnie Mackensen — rówieśnik Hindenburga.

### ZYWOTNOŚĆ.

Mimo sędziwego wieku, wcale jeszcze nie można uważać feldmarszałka za niedoleżnego ramola. Spod olbrzymiej niedźwiedziej czapy huzarów śmiereci wciąż jeszcze patrzą bystre oczy wojaka, którego data urodzenia sięga pierwszej połowy ubiegłego stulecia. Żywotność po dziwu godna! Może trzyma starca w formie uregulowany, spartański, wojskowy tryb życia, jak trzymał staruszka Franciszka Józefa, który do ostatnich niemal chwil swego stuletniego

**ZDROJOWISKO NAD NIEMNEM**

## DRUSKIENIKI

## KĄPIELE

SEZON KURACYJNY OD 15 MAJA DO 30 WRZEŚNIA.

HYDROTERAPJA. ELEKTROLECZNICTWO. ZABIEGI GINEKOLOGICZNE. INHALACJE SOLANKOWE za pomocą aparatów rozmaitych systemów. KĄPIELE KASKADOWE. SŁYNNY ZAKŁAD LECZNICZEGO STOSOWANIA SŁOŃCA, POWIETRZA I RUCHU IM. DR. E. LEWICKIEJ.

SOLANKOWE  
BOROWINOWE  
KWASOWĘGLOWE  
TLENOWE  
PIANKOWE

## 70-ta rocznica transoceanicznego kabla podwodnego

**UTOPIŚCI ZDOBYWAJĄ ŚWIAT.**

Po udanym przeciągnięciu pierwszego telegraficznego kabla podwodnego pomiędzy Dover a Calais (1851) i w dwa lata potem pomiędzy Dover a Ostendą i Oxfordem a Scheweningen powstał w Anglii projekt połączenia kablem podwodnym Starego i Nowego Świata. Projekt ten wydał się wówczas równie fantastycznym, jak przed czterema stuleciami podróż Kolumba. To też z trudem udało się zebrać potrzebne na to wielkie przedsięwzięcie kapitały i dopiero w r. 1857 przystąpiono do zrealizowania go. Trasa transoceanicznego kabla podwodnego miała prowadzić od Walencji, miasta, leżącego na południowo-zachodnim wybrzeżu Holandji, do Nowej Fundlandji w Ameryce Północnej, co stanowiło odległość przeszło 4 tys. km. Trasa ta była stosunkowo najdogodniejsza, ponieważ głębokość oceanu na tej linii wynosi „tylko“

3 do 4 1/2 tys. metrów, gdy na trasie Azory—Bermudy dochodzi do 7 tys. metrów. Mimo to olbrzymie ciśnienie wody (4 kg na mm<sup>2</sup>) powodowało częste zrywanie się kabla, który ostatecznie przeciągnięto z Walencji na Nową Fundlandję 5 sierpnia 1858 r.

### NA POCZĄTKU FIASCOWA.

Pierwsze połączenie telegraficzne Ameryki z Europą nastąpiło 12 sierpnia tegoż roku. Sygnały bywały wyraźne, ale, wskutek różnych niedokładności, bardzo powolne. Telegram, złożony z 99 słów, nadany z Anglii w imieniu królowej Wiktorji do prezydenta Stanów Zjednoczonych, Buchanana, odebrano całkowicie w Ameryce po 17 godzinach 40 minutach. Radość z połączenia telegraficznego dwóch światów nie trwała długo: 1-go września sygnały przestały dochodzić. Wśród kilkuset telegramów, które zdążono przesłać, jeden z nich przyniósł skarbowi angielskiemu przez odwołanie ekspedycji wojsk do Indyj 50.000 funtów szterlingów oszczędności.

### PROBA DRUGA.

Sześć lat minęło od tej pierwszej zakończonę fiaskiem próby, zanim kapitaliści angielscy znów dali się skłonić do sfinansowania nowej próby połączenia Anglii z Ameryką. Do ciągnięcia kabla przystosowano specjalnie największy naówczas okręt „Great Eastern“. Udoskonalenie aparatów telegraficznych i lepsze uodpornienie kabla na działanie wody (kabel z 7 żył, zamiast jednej, skręconych spiralnie, izolowanych czterema warstwami gutaperki, z jutą na wierzchu, powleczoną warstwą asfaltu) gwarantowały zrealizowanie przedsięwzięcia. Długość nowego kabla wynosiła 4.260 klm., waga 24 tys. tonn.

### NIEPOWODZENIA.

15 lipca 1864 r. zaczęto ciągnąć kabel z Walencji, ale już po 135 klm. stwierdzono brak połączenia. Po uciążliwym poszukiwaniu przyczyny uszkodzenia znaleziono dwucalowy kawałek żelaza, wbity na całą grubość kabla. Jak się okazało po kilku dniach, w ciągu których to samo uszkodzenie przerywało połączenie, był to sabotaż ze strony pewnej załogi robotników, których musiano usunąć. 2-go sierpnia, kiedy okręt był już na 2/3 drogi kabel pod olbrzymim ciśnieniem zerwał się i poszedł na dno. Zdolano go już prawie wydobyć na wierzchu oceanu, gdy zerwała się znów lina okrętowa. 12 sierpnia wyprawa wróciła do Anglii.

### ZWYCIĘSTWO.

Trzykrotnie jeszcze podejmowano próby przeciągnięcia kabla przez ocean, w r. 1857, 1858

Tło, na którym rozwinęła się poniższa autentyczna przygoda, jest naprawdę malownicze. Łato. Słońce ostatnich dni lipca praży niemiłosiernie. Nad Legaciszkami, Ponaryszkami, i nad graniczną miejscowością Puhajny unosi się odurzający zapach lasów sosnowych. W Legaciszkach, w kolonji akademickiej, wesoło. Młodzież po ciężkich trudach roku akademickiego swobodnie oddycha pełnymi płucami i cieszy się ze wszystkiego: że dni są piękne, że las tak podniecający, że niebo czyste. Wieczory są upojne ale noce w poświacie księżycy jeszcze bardziej marzycielskie, pociągające, rozmarzające...

Cóż więc dziwnego, że pewnego pięknego popołudnia dwoje obywateli kolonji wybrało się na kąpiel do odległej rzeczki i że po kąpiełi zainicjowało samotną, pełną romantyzmu i sielskiej idylli przechadzkę.

Młodzi są zajęci sobą. Poruszają tematy, które obojgu w danej chwili wydają się najciekawszymi w świecie. Nie widzą drogi i nie ich nie obchodzi, dokąd idą. A gdy spostrzegli, już było zapóźno... Dookoła las, las, świerki i jodły i ani żywej duszy...

Już się niepokoją, gdy nadchodzą dwie dziewczyny. Wszczynają rozmowę. Pytają o drogę. Nie zdążyli się jednak zorientować na co się zanoszą, gdy nagle zbliżyli się dwaj umundurowani panowie i widząc przed sobą przystojną niewiastę, wszczęli rozmowę. Pytają pannę po litewsku, a ta nie może się zdołać na odpowiedź. Jej towarzysz też. Wywracają tylko ze zdziwienia ślepią.

— Co to, nie umiecie po litewsku? — pytają strażnicy litewscy (czytelnik domyślił się, że pareczka przekroczyła granicę w okolicy Puhajny i znalazła się w Litwie).

— Ne suprantu — powiadają.

Żołnierze litewscy dziwią się i zaczynają wypytywać po polsku.

— Nie nie poradzimy, — powiadają. — Trzeba będzie odsiedzieć to przekroczenie granicy — i proszą zrozpaczonych akademików, że tak powiemy do „ciupy“. W chacie litewskiej wycieczkowicze czują się nieswojo. Marzą o tem, jakby czemprędzej powrócić do Legaciszek. Aż tu odzywa się jeden ze strażników:

— Cenię młodość i rozumienie. Sheecie do domu? Cóż? Puszczę was, ale przyjemność ta kosztować będzie 100 zł. tytułem kary.

— Wypuście nas, — powiada student, — a ja, słowo honoru dając, pieniądze w zębach przyniosę...

Lecz żołnierze nie chcą wierzyć studentowi.

— Panna zostanie u nas. Ponadto zostawicie swój zegarek: inne rzeczy jako zastaw, my was przeprowadzimy na polską stronę, by nikt nie zauważył, dostarczycie nam te 100 zł. Wów czas zwolnimy panią.

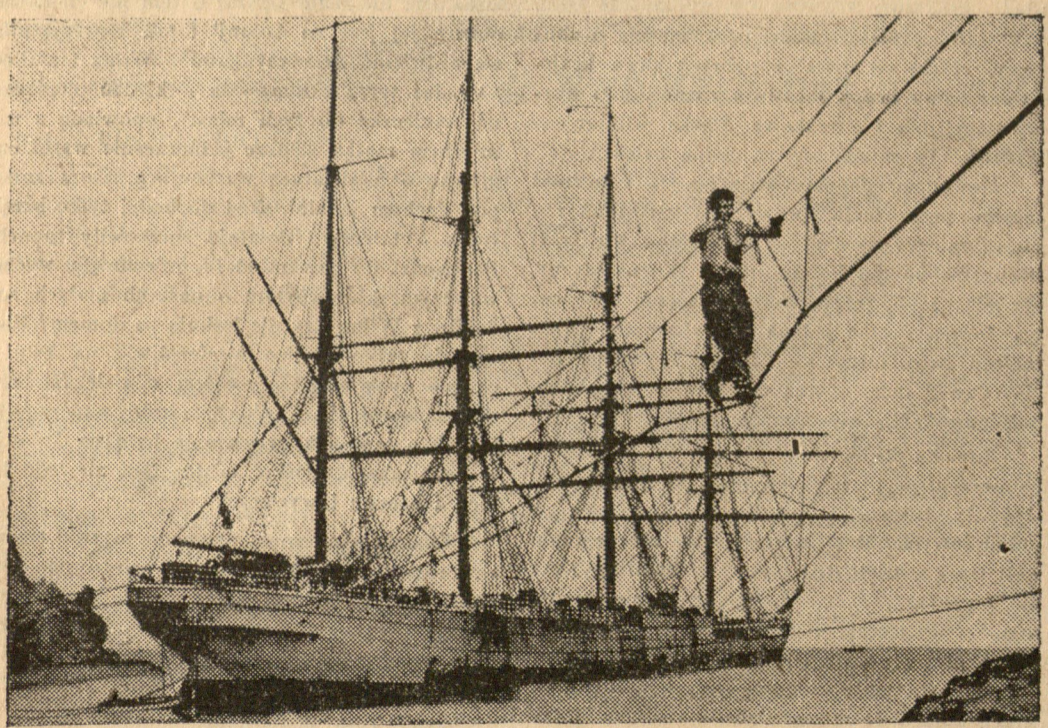
Czyż było, inne wyjście?

Tymczasem w Legaciszkach niepokój. Szukają koledzy w Ponaryszkach, w okolicznych wioskach i na ślad natrafić nie mogą. Aż tu, po dwóch dniach, wraca serdecznie i owacyjnie witany zaginiony i opowiada o przygodach. 100 złotych szybko się znalazły i żywy zastaw wrócił do Legaciszek...

Nazajutrz o przykrej przygodzie zapomniawszy...

Odtąd akademicy baczniejszą zwracają uwagę na drogę podczas romantycznych przechadzek... (c)

### Koniec „Księżniczki Cecylji“



Statek fiński „Księżniczka Cecylja“ na wybrzeżu angielskim natknął się na rafy, wskutek czego zaczął tonąć. Załoga musiała ratować się po prowizorycznych mostach linowych.

**POKOJE**

TANIE, CZYSTE i CICHE

**W HOTELU ROYAL**

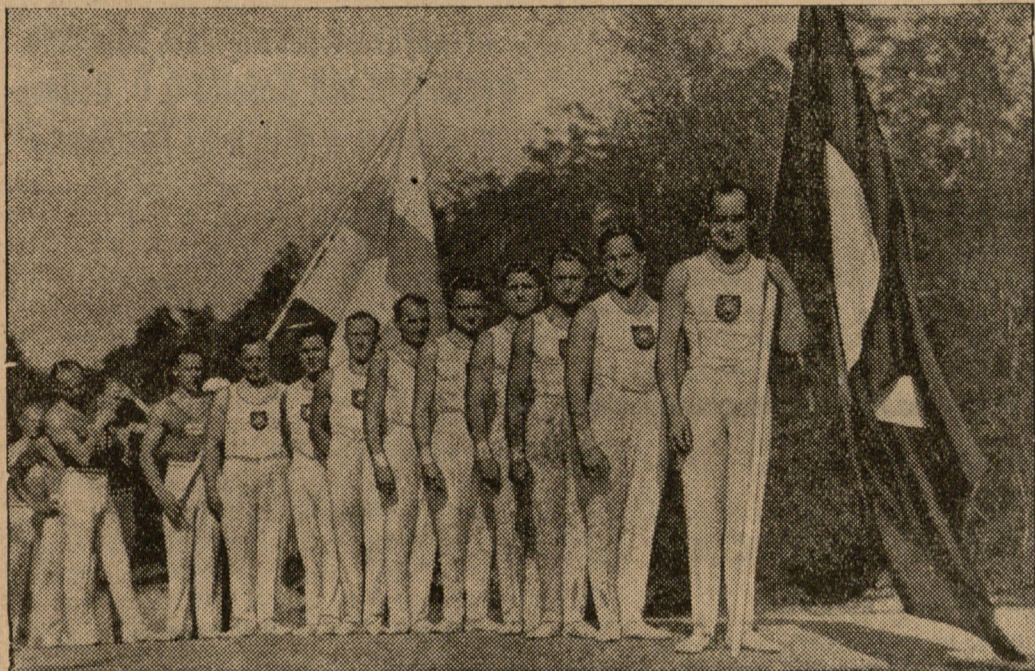
Warszawa Chmielna 31

Dla pp. czytelników „Kurjera Wileńskiego“  
15% rabatu

i 1865, ale za każdym razem kończyły się one niepowodzeniem. Mimo to kapitaliści angielscy nie zniechęcili się i 13 lipca 1866 r. „Great Eastern“ znów wyruszył z Walencji w kierunku Nowej Fundlandji. Tym razem gigantyczny trud przeciągnięcia podwodnego kabla przez Atlantyk został uwieńczony powodzeniem. 10 sierpnia 1866 r., a więc 70 lat temu, Europa uzyskała połączenie telegraficzne z Ameryką, z którego do dziś korzystamy. Nastąpiło ono w 374 lata po pierwszej podróży Krzysztofa Kolumba poprzez Atlantyk do Nowego Świata. Podróż tego wielkiego żeglarza trwała 70 dni, dziś w ciągu godziny tę samą drogę przebywa po kablu telegraficznym 12.000 słów, a podwodna sieć telegraficzna, opasująca zamkniętym kołem całą ziemię, ciągnie się na długości około 600.000 klm. m. d.

# ZŁOTO OLIMPIJSKIE...

(Od własnego korespondenta z Berlina)



Gimnastycy niemieccy zdobyli mistrzostwo na olimpiadzie przed Finnami i Szwajcarami.

Tam gdzie jest pierwszy, musi być ostatni. Pierwszy pożera złote medale, polyka rekordy i jak ten moloł szaleje po wszystkich stadionach Berlina, ostatni pęta się tytułu jako zupełnie niepotrzebny pasażer złotego cielca.

Tego olimpijskiego złota było jednak dość sporo, a najwięcej nakarmili się, jak dotychczas, Niemcy. Już weszło w tradycję sportu, że zaraz po oficjalnym starciu następuje rewanż. Mistrzowie dają możliwość pokonanym udowodnić swoją wyższość i słuszność wywalczonych tytułów. Taki rewanż ma się odbyć w Dreźnie. Nie zamierzam jednak pisać o Dreźnie, a chcę rozparcelować tego „smoka“ i zobaczyć jak jest ostatecznie z tymi medalami.

## AMERYKA GÓRA

A więc lancet w rękę i ciach! Uprzedzam, że operacja, przeprowadzona została dnia 13 sierpnia, Niemcy dotychczas mają 18 medali złotych, 18 srebrnych i 24 brązowych. Zdobyli sporo. Zdystansowali poważnie Amerykę, która ma 17 złotych, 13 srebrnych i 6 brązowych. Ameryka dała się wyprzedzić. Kraj najbardziej faworyzowanego sportu, kraj sensacji i rozmachu życia nie potrafił przeciwstawić się potędze niemieckiej. Niemcy zmobilizowali się doskonale. Była to dla nich walka poważna a każdy zawodnik niemiecki, stający na starcie, zdawał doskonale sprawę z tego, że na sukces jego czeka sześćdziesiąt kilka milionów rodaków i w loży honorowej kanclerz Hitler, który zaraz gotów jest z podoficera mianować na oficera, albo z biednego kancelisty zrobić urzędnika o wyższej pensji. Przemawiały więc tutaj nie tylko względy sportowe. W każdym bądź razie w tym śbie „smoka“, tego rekina olimpijskich medali, znałliśmy nazwiska samych Amerykanów i Niemców. Któż kroczy na trzecim miejscu?

## PIERWSZA DZIESIĄTKA

Szwecja. Ma ona 6, 5 i 6 a tuż zaraz znajdują się Węgry i kochana Finlandja, która ma po 6 medali każdego gatunku. Te trzy państwa potrafiły zdystansować Francję (5,5,4), Włochy (5-4-5), Japonję (4-3-4), Austrię (3,42) Anglję (2-6-2).

Tak jak w pierwszej grupie mamy Niemcy i Amerykę, a w drugiej Szwecję, Węgry i Finlandję, to w trzeciej — tych następnych 5 państw. Pierwsza dziesiątka jest więc zamknięta całkowicie. Dostęp do niej jest bardzo trudny. Oczywiście że mogą i niewątpliwie będą zmiany krzesel między temi dziesięcioma państwami, ale wykluczone jest, żeby któraś z państw przedarło się przez korytarz, u wejścia którego stoi Czechosłowacja ze swymi 3 złotymi i 4 srebrnymi medalami.

Wyjątkowo dobrze spisali się Szwedzi. Słabo wypadła Anglja, która zachwiała się sportowo. Anglja nie zdobyła medali, bo potraciła kilku niezłych zawodników, a może i dlatego, że

w uniwersytetach angielskich gatunek sportu jest nieco inny niż w organizacjach niemieckich, czy też w klubach amerykańskich. Anglja nie spisała się dobrze w lekkiej atletyce, ani też w piłce nożnej. Piłka angielska jest zawodowa. Nie trzeba więc temu dziwić się, że amatorzy przegrali, bo gdybyśmy tak spotkali się z pierwszą lepszą zawodową drużyną pierwszej ligi angielskiej, to byłby smutny wynik.

Ze skóry wylazili Włosi, żeby udowodnić światu, że umieją nie tylko głośno krzyczeć i protestować i śmiać niepokój w Europie, ale i zwyciężać. Italja przywiozła sporo zawodników, ale bilans nie jest zachwycający. Najbardziej smuci się sympatyczny Beccali, który stracił tytuł mistrza olimpijskiego, zajmując dopiero trzecie miejsce.

## SZARY OGON

Druga dziesiątka, to już faktycznie ogon. Po jednym złotym medalu mają następujące



Zdjęcie przedstawia polską olimpijską drużynę bokserską, która stanęła do walki o lau rolimpijski. Od lewej do prawej: Sobkowiak, Polus, Czortek, Kajnar, Chmielewski Henryk, Piłat.

## KURJER SPORTOWY

### Witamy i żegnamy motocyklistów

Pierwszy etap IV Patrolowego Raidu Motocyklowego Szlakiem Marszałka J. Piłsudskiego na trasie Warszawa — Wilno — Warszawa — Kraków — Warszawa staraniem płk Oetkiewicza, miejscowych władz strzeleckich z klubu motocyklowego Z. S. i por. Iwańkiewicza z województwa wypadł doskonale. Zamknięte ulice dla ruchu kołowego, umożliwiły zawodnikom bezpieczne przybycie na metę i wyeliminowały zupełnie zbłądzenie.

Pięknie udekorowany plac Katedralny, orkiestra 6 p. p. leg. i gospodarze witali na mecie zwycięzców pierwszego odcinka z Warszawy. W raidzie bierze udział 63 maszyny, przeważnie z klubów i formacji wojskowych, cywilnych prawie nie ma, dlatego też cała impreza robi wrażenie jazdy na rozkaz.

Szkoda wielka, że w czasie ciężkiego tego raidu, w którym zawodnicy całą trasę muszą przebyć w ciągu 3 dni brak jest pierwiastków

państwa: Norwegja, Argentyna, Szwajcarja, Turcja, Nowa Zelandja i Kanada. Po dwa medale: Estonia i Egipt a po trzy: Czechosłowacja i Holandia. Polska dotychczas nie posiada ani jednego złotego medalu, a dwa tylko srebrne i dwa brązowe.

Taka mała Estonia potrafiła nas zdystansować, że aż wstyd. Estonia, a i Łotwa, w stosunku do ilości mieszkańców wypadły daleko lepiej od Polski. Łotwa ma po jednym medalu srebrnym i jednym brązowym. Polska jest więc na szarym końcu jeżeli chodzi o medale olimpijskie, a cóż jest najlepszym sprawdzianem olimpijskim, jak właśnie nagrody, bo wszelkie inne tabele i statystyki są przeważnie naginane do potrzeb tego czy innego autora.

Ogon olimpijski jest szary. Sklasyfikowanych ogółem jest 28 państw a na samym końcu znajdują się Danja, Belgja i Filipiny.

Gość olimpijski jeszcze jednak nie skończyła się. Szał walki ustanie dopiero 16 sierpnia. Wówczas nastąpi uroczyste pożegnanie. „Smok“ pochowa się na cztery lata, a państwa wszystkich części świata starać się będą tak pracować, żeby w Tokio znowu nakarmić, że by zaspokoić pretensje żarłoka.

## ŁUDZIE ŚCINANI SIERPAMI

Stadion olimpijski rzadko już kiedy posiada komplet. Rekordowym powodzeniem cieszy się Grünau, dokąd wściekle daleko jest jeździć, no i małe placzki koszykówki, jak również ogromna sala bokserska gdzie leje się krew, gdzie padają ścinani „sierpami“ ludzie. Boks jest w całej pełni a mecze bokserskie obfitują również w sensacje. Przychodzi często król pięści Schmeling. Zawsze dużo mówi; całkiem niepotrzebnie o meczach zawodowców. Amatorskie spotkania są o wiele ciekawsze i na wyższym stoją poziomie. Nic też dziwnego, że specjaliści lubią się w walkach, zwłaszcza wagi niższych.

Byłem świadkiem jak ludziska po kilka nie raz godzin muszą wystawać w ogonkach przy kasach po bilety. Sala jest wyprzedana z dnia na dzień a ogonki te przypominają mi wielką wojnę światową, kiedy to trzeba było wystawać w ogonku po kawałek napwół zgnitego chleba.

## ROSKOSZNA POLKA

Ci, którzy nie mogli, czy nie chcieli pójść na zawody lekkoatletyczne to chcąc nie chcąc oglądają teraz w kinach niemieckich przepiękne dodatki olimpijskie które zawodowały zapewne już i do Polski. Tak szczęśliwie złożyło się, że w pierwszych fragmentach nakręcone są dwie nasze zawodniczki. Okazuje się, że Jadzia Wajsówna jest nie tylko dobrą dyskobolką, ale posiada zalety fotogeniczne. Ta Polka wygląda rozkosznie. Takie to słyszy się słowa, siedząc w wygodnych fotelach największego kina w Berlinie — „Palast“ a może nawet i największe kino w Europie. Byłem tam na premierze. Oglądałem po raz drugi Olimpiadę i przyznam się szczerze że na filmie wypada ona o wiele ciekawiej, jest piękniejsza. Wajsówna jest uroczą. Można się zakochać. Co zaś do Stephens, to mam poważne obawy co do jej stuprocentowej kobiecości. Oj, żeby tylko nie powtórzyła się historia Koubkowej, żeby nie trzeba było położyć się na stół operacyjny, a potem zamiast do modniarki pójść do krawca i szyć sobie długie, prawdziwe, męskie spodnie.

## Z POLAKÓW ZROBILI WĘGRÓW

Ale oto numer 24 „Olimpia Zeitung“ zamieścił cały szereg zdjęć fotograficznych z pierwszego dnia przedbiegu regat wioślarskich. Na stronie 482 są Polacy. Poznają Vereya. Siedzi pięknie na jedyńcu. Ma głowę zwróconą trochę w bok i przygląda się z zaciekawieniem, a an samą dolę siedzi nasza dwójka — Borzychowski i Kobyliński. Czytam podpisy. Nic podobnego. Toż to Węgry, a nie nasi. Jaktó Węgrzy? No tak, napisane jak wół „Ungars Zweier ohne“ gewann seinen Vorlauf“. Przepraszam bardzo ale znam dobrze tych wioślarzy, a nasze orzelki na ich koszulkach to co? Ej ci Niemcy, Niemcy... Gazeta jest rozechwytywana, a tu raptem taki fatalny kawał z poplątaniem narodowości. Miejmy nadzieję, że kierownictwo nasze wróci uwagę, a Niemcy się poprawią.

## WŚRÓD SYREN

Jeszcze słoweczko o paniach, o tych złotych rybeczkach z akwarjum. Panienci skakały do wody. Ludzi zebrano się jak nigdy i wszystko lornetuje, przygląda się, a starsi panowie z cygarami w ustach tylko monokle poprawiają i pot z czoła ocierają. Tak, to rzeczywiście była emocja. Mogła ona wycisnąć niejedną kroplę z najłżejszego łba. Młodzianka Amerykanka Mariola Gestring, gdy wygrała — padła mokra wprost z wody w objęcia swego trenera, który przytulił ją do swojej marynarki ze znacznym amerykańskim i śmiał się z radości nie



tylko ustami ale i swoją łysiną. Zabawna również była scena, jak z wody nie mogła wyleźć mistrzyni 200 metr., jak Niemcy mówią „Japanerin“ — Japonka Machta. Wszyscy myśleli, że mistrzyni tak się sfatygowwała, że niema już sił, ale okazało się, że waży więcej niż dwóch mężów. Ta herod-baba szalała na dystansie 200 metrów, ale jeszcze jej mało było, bo potem puściła się jak wydra, dla koncertu, ot tak sobie dla zebrania brawa gdy wylaża z wody to starszym panom pospadały do basenu nie tylko monokle, ale i cygara.

JAROSŁAW NIECIECKI.

## TEATR LETNI

Dziś o godz 8.15 w.

NAUCZYCIELKA

Ceny zniżone

## Dziś pływamy z Grodnem

Na pływalni 3 Baonu Sap. odbędzie się dziś ciekawy pojedynek pływaków wileńskich z pływakami z Grodna.

Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie z

uwagi na start najlepszych zawodników

Początek o godzinie 10, wstęp z przystani WILTW. Kosztuje tylko 20 groszy dla młodzieży i 50 groszy dla innych.

# Wieści z Nadbałtyki W przededniu „Święta Żołnierza“

## GDAŃSK

— **ROZWIĄZANIE STAHLHELMU.** Policja polityczna rozwiązała w Oliwie konstytucyjne zebranie związku b. członków Stahlhelmu, uważając ten związek za organizację polityczną, po delegacji stronnictwu niemiecko-narodowemu. W związku z tem, aresztowano wczoraj 13 członków tego związku, których jednak dzisiaj wypuszczono z więzienia. Przed lokalem w Oliwie zebrali się tłum, który wyrażał swe niezadowolone z powodu rozwiązania zebrania. — Policja rozproszyła zbiegowisko.

## LITWA

— **LITWA NA KONGRESIE POKOJOWYM.** Litwa ma uczestniczyć w światowym kongresie pokojowym w Brukseli, który odbędzie się w połowie października. Skład delegacji litewskiej ma być ustalony w najbliższych dniach.

— **KONFERENCJA ROLNICZA W KOWNIE.** Gubernator Kurkauskas przewodniczył odbywającej się obecnie konferencji rolniczej, w której udział biorą przedstawiciele Izby Rolniczej, Związku Rolników kr. Kłajpedzkich, „Pienocentra“ i „Lietukisa“.

M. innemi poruszono sprawę rybaków kraju Kłajpedzkich.

— **NARADA W SPRAWIE WYKONYWANIA UMOWY HANDLOWEJ.** Donoszą, że przed ukończeniem rokowań handlowych litewsko-niemieckich został zaproszony do Berlina członek dyrektorium kłajpedzkiego p. Zygaudas, specja lista od spraw olnych w kraju Kłajpedzkim. — Po jego przybyciu omówiono ostatecznie szcze gół przeprowadzenia w kraju Kłajpedzkim za kupu bydła i produktów rolnych. W związku z tem odbyło się posiedzenie delegacji litewskiej, na którym omówiono szczegółowo redakcję umowy.

— **PROJEKT NOWYCH LINII KOLEJOWYCH.** Ponieważ większość produktów rolnych z Suwalszczyzny wywożona jest przez port w Królewcu, powstał projekt przeprowadzenia linii kolejowej z Kozłowej Rudy do Kłajpedy.

Pozatem projektowanym jest przeprowadzenie linii kolejowej pomiędzy Kłajpedą a Polągą, gdyż kursujące tam autobusy nie mogą wystarczyć dla przewożenia podróżnych. Na odcinku tym mają kursować automotrycy.

— **KANTORY PRZEMYSŁOWCÓW NIEMIECKICH W LITWIE.** Ze sfer dobrze poinformowanych donoszą, że więksi przemysłowcy Niemiec projektują założyć swoje kantory w Kownie i Kłajpedzie. Będą one pośredniczyły firmom litewskim w imporcie towarów z Niemiec.

— **RATYFIKACJA LITWOSKO-NIEMIECKIEJ UMOWY HANDLOWEJ NASTĄPI PÓŹNIEJ.** Umowa handlowa niemiecko-litewska, obecnie tłumaczona jest na język litewski. Ratyfikacja umowy nastąpi później. Umowa wchodzi w życie od 15 września, a umowa małego ruchu granicznego 25 września, do tego czasu punkty graniczne i komory celne będą stosowały okólniki Departamentu Handlu.

## ŁOTWA

— **REWIZYTA W LITWIE.** Wyjeżdża z re wizytą do Kowna nacelnik strzelców lotewskich płk. Praul w towarzystwie szefa sztabu, celem zapoznania się z działalnością i organizacją Szaulisów.

— **FUNDUSZ OFIAR NA LOTNICTWO WOJSKOWE** osiągnął na dzień 7 bm. kwotę 2.378 tys. latów.

## ESTONIA

— **ESTONIA MA TRZYKROTNE POWIĘKSZYĆ PRODUKCJE ŁUPKÓW BITUMICZNYCH.** Produkcja łupków w Estonii, wynosząca obecnie 300 ton dziennie, ma być powiększona trzykrotnie ze względu na stale wzrastające zapotrzebowanie. Jak wiadomo, z łupków otrzymuje się olej, benzynę oraz materiały opałowe. Zwiększeniu produkcji stoi na przeszkodzie brak wykwalifikowanych rąk roboczych. W związku z tem producenci zastanawiają się nad możliwością sprowadzenia fachowców Polaków, którzy zostali wydaleny z Francji.

## FINLANDJA

— **KONFERENCJA POSŁÓW.** Posłowie Finlandji w Londynie, Paryżu i Genewie zezwani zostali do Helsingforsu, gdzie omówił z ministrem spraw zagranicznych Hackzelle, który przerwał swój urlop, sytuację międzynarodową i zagadnie stosunku Finlandji do reformy Ligi Narodów.

— **NOWE DZIEŁO O POLSCE.** Na łamach najpoczytniejszego dziennika szwedzkiego Finlandji „Hufvudstadsolade“ wybitny profesor historii uniwersytetu w Helsingforsie, Herman Gummerus rozpoczął serię artykułów o „Podo bieństwach i sprzecznościach fińlandzkiej i polskiej walki niepodległościowej“.

Prof. Gummerus czyni porównania z PPS-em w Polsce i fińskim obozem walki czynnej tak zw. aktywistami. Należy przy tej okazji nadmienić, iż profesor Gummerus opracowuje dzieło o Marszałku Piłsudskim.

— **WYWÓZ DRZEWA Z FINLANDJI.** W roku bież. ożywił się wywóz drzewa z Finlandji. W sezonie tegorocznym wywieziono 650 tys. stóp wobec 350 tys. stóp w r. ub.

— **NOWA POŻYCZKA WEWNĘTRZNA W FINLANDJI.** Z fińskich sfer bankowych donoszą, że konsorcjum banków fińskich ma wypuścić w porozumieniu z rządem pożyczkę wewnętrzną w wysokości 400 milj. marek fińskich, oprocentowaną na 4 i pół proc., po kursie emisyjnym 98 i pół, z terminem lat 30. Wpływy z tej pożyczki mają pójść w części na pokrycie pożyczki amerykańskiej, zaciągniętej w wysokości 12,8 milj. dol. przez rząd fiński w r. 1926. Jedną trzecią część tej pożyczki pozostała wówczas w kraju. Termin spłaty długu amerykańskiego przypada na dzień 1 września r. b.

W dniu 14 bm. o godz. 20 przed cmentarzykiem poległych obrońców ojczyzny, wśród których spoczywa serce Marszałka Piłsudskiego na Rossie, odbył się apel poległych. Na apel przybył wicewojewoda Jankowski, starosta grodzki Wielowieyski, generał Osikowski — prezes wileńskiej Federacji w towarzystwie księdza Sobieniewskiego, profesora uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku, delegacje i sztandary pułków oraz Federacji PZO.

Raport przyjął komendant miasta, poczem odczytano hołd poległym. Po salwie orkiestra odegrała marsz żałobny Chopina.

## W dniu dzisiejszym

W dniu „Święta Żołnierza“, 15 sierpnia r. b., trębace wojskowi odegrają o godz. 6 pobudkę

na pl. Marszałka Piłsudskiego, na pl. Katedralnym i na placu przed Ratuszem.

O godz. 9 na pl. Marszałka Piłsudskiego odprawiona zostanie msza polowa, poprzedzona przeglądem wojskowym. Po mszy polowej odbędzie się defilada garnizonu wileńskiego. W tym celu na ul. Mickiewicza, u wylotu ul. Ofiarnej, wzniesiono trybuny. Po mszy świętej do żołnierzy przemówi jeden z wyższych dowódców wojskowych.

W godzinach popołudniowych w ramach święta żołnierza zostaną zorganizowane staraniem wojska zabawy ludowe dla wojska i publiczności. Jedną zabawą uzgodzoną będzie w parku Żeligowskiego, druga zaś na pl. Marszałka Piłsudskiego. Ze względu na to, że jezdnia asfaltowa zostanie wykorzystana jako miejsce do tańców w czasie tej zabawy (od godz. 15 do 21), ruch kołowy skierowany zostanie przez ul. 3 Maja, Jakuba Jasińskiego i Sierakowskiego.

# ODEZWA

## Komitetu Głównego Zbiórki Kupiectwa Chrześcijańskiego na F.O.N.

Do ogółu Kupiectwa Chrześcijańskiego m. Wilna i Wawęwdziwa Wileńskiego.

Nieufność wzajemną narodów powoduje coraz większy wysięg zbrojeń. Układy i sojusze nie wystarczają. Sytuacja — według oświadczeń wielu mężów stanu — jest groźną.

Polska nie może patrzeć obojętnie na to, co się dokoła niej dzieje.

Naczelny Wódz Sił Zbrojnych wezwał całe społeczeństwo do współpracy z armją nad wzmocnieniem siły obronnej naszej ojczyzny, wezwał do poniesienia materialnych ofiar na cele Funduszu Obrony Narodowej.

W poczuciu odpowiedzialności i obowiązku za losy Państwa, wierne swym tradycjom, kupiectwo chrześcijańskie staje do współpracy z armją w jej poczynaniach dla zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa.

Komitet Główny Zbiórki Chrześcijańskiego Kupiectwa na F. O. N. utworzony przy wszystkich organizacjach kupieckich, wchodzących w skład Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, przystąpił do zbiórki na F. O. N., przeznaczając zebrane ofiary na zakup samolotów bojowych.

Komitet Główny (ul. Zielna 50 w Warszawie) wzywa ogół kupiectwa do wzięcia udziału w tej akcji, do łączenia się w miejscowe kupieckie komitety zbiórki i do składania ofiar w PKO

na konto Kupiectwa Chrześcijańskiego na F.O.N.

Podając do wiadomości Kupiectwa Chrześcijańskiego jak zrzeszonego tak i niezrzeszonego powyższą odezwę Komitetu Głównego — Komitet Wileński prosi Kupiectwo Chrześcijańskie m. Wilna i Ziemi Wileńskiej o składanie ofiar gotówkowych na konto Nr. 70009, a papierów wartościowych w biurze Wileńskiego Komitetu Baksza 11, według następującej formy:

Przedsiębiorstwo II kat. powinno wnieść 5% od opłaconego przez firmę podatku przemysłowego za rok 1935, lecz nie mniej jak zł. 100;

III kat. opłaca nie mniej jak zł. 40.

IV kat. opłaca nie mniej jak zł. 5.

Niezależnie od dyplomów wydanych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, przedsiębiorstwa chrześcijańskie, które spełniają swój obowiązek obywatelski, otrzymują na żądanie osobnie zaświadczenie, które wystawione na widocznym miejscu w lokalu przedsiębiorstwa będą dla klientów oznaką, że dana firma chrześcijańska złożyła ofiarę na dobrobrojenie armji.

Kupiectwo Chrześcijańskie na F. O. N.

Tymczasowy Komitet Wileński:

Edmund Kowalski przewodniczący.

Jan Dubowik wiceprzewodniczący.

Michał Brzostowski.

Feliks Żebrowski.

# Pierwsze aukcje futrzarskie w Wilnie

Wczoraj w sali posiedzeń Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej odbyła się z inicjatywy Tymczasowego Komitetu Targów Futrzarskich i Aukcyj konferencja prasowa, na której przewodniczący Komitetu Wykonawczego Targów p. inż. Kawenoki podsumował wyniki Targów i Aukcyj.

O targach, oraz o obrocie w wysokości 3 milionów 600 tys. złotych, który został na tych Targach osiągnięty, pisaliśmy. Większą część sprawozdawczego przemówienia poświęcono była sprawie Aukcyj Futrzarskich, które po raz pierwszy odbyły się w Wilnie.

Zaznaczyć należy, że na terenie Europy Targi Futrzarskie odbywały się jedynie w Lipsku. Zarówno w Londynie jak i w Leningradzie odbywają się zaś aukcje. Ciekawe więc było dowiedzieć się, jak wypadły Aukcje Wileńskie, zakrojone na skalę międzynarodową.

Zdaniem p. Kawenokiego, próba była udana, a wynik raczej dodatni, mimo to, że po zornie osiągnięto na aukcjach obrót nieduży, wyrażający się cyfrą 160.000 zł. Aukcje zgromadziły towarów na sumę 500.000 zł. Było to niespodzianką, bowiem zarówno inicjatorzy i organizatorzy, jak i Ministerstwo Przemysłu i Handlu, nie spodziewało się takiego napływu towarów, spodziewając się, że wartość przesyłanych towarów wyniesie do 220.000 zł. O wartości nadesłanych towarów dowiedziano się prawie w ostatniej chwili, co uniemożliwiło przeprowadzenie odpowiedniej propagandy zagranicą i ściągnięcia liczniejszej rzeszy kupujących.

A jednak obrót wyniósł 30 procent wartości towaru, a jeżeli zważyć, że nawet podczas słynnych aukcyj londyńskich bywa, że obrót nie przekracza 20 procent wartości towarów, należy uznać, że wynik był dodatni. Nie można pominąć milczeniem że na stosunkowo nieduży obrót wpłynęła ujemnie magia bessa cen, które od początku Targów, przeciwnie, zdradzały tendencję zwykłą.

Przechodząc do roli Wilna inż. Kawenoki wykazał niesłuszność wysuwanych zarzutów, że Wilno z racji swego położenia geograficznego nie jest predystynowane na środek stałych

aukcji, ponieważ zbyt wysokie są koszty przejazdu i transportu są liczne ułgi, zaś transport opłacany jest jedynie w jednym kierunku.

Wilno posiada już koncesję ministerjalną na stałe urządzenie aukcyj i będzie je urządzało.

Kończąc swoje sprawozdanie, mówca podkreślił, że kontyngenty zagraniczne nie są udzielane zgóry, jak panuje mylne przekonanie, lecz na miejscu po fakcie dokonanej tranzakcji.

# Wiadomości radiowe

## MINISTER PONIATOWSKI MÓWI PRZEZ RADIO.

Specjalny program w rocznicę Bitwy Warszawskiej.

Dzień 15 sierpnia 1920 roku, kiedy to zbrojne siły polskie pod dowództwem Naczelnego Wodza, Józefa Piłsudskiego, złamały się bolszewicką, stanowią epokową datę w dziejach odródnionego Państwa Polskiego. Bitwa Warszawska powiększyła liczbę bohaterów zwycięstwa polskiego żołnierza i ofiarowała Polsce pokój.

W związku z tą uroczystą rocznicą, która jest jednocześnie wielkim świętem żołnierza polskiego, Polskie Radio opracowało specjalny program w dniu 15.VIII. Uroczystości radiowe rozpocznie o godz. 14.00 przemówienie Pana Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, Juliusza Poniatowskiego. Przemówienia tego wysłuchają ze skupioną uwagą organizacje i kluby w swych świetlicach, publiczność, zgromadzona przed głośnikami radiowej rozmieszczonej w licznych punktach miast Polski oraz wszyscy radio słuchacze.

O godz. 16.15 odczytany zostanie wyjątek z książki Józefa Piłsudskiego „Rok 1920“. Następnie o godz. 16.30 Rozgłośnia Lwowska nada rapsod rycerski wznoszący piękną audejce o kolicznościową — „Szlakiem zwycięskiej piosenki“. O godz. 18.45 odczyt o Bitwie Warszawskiej wygłosi p. płk. Adam Borkiewicz. Audycja dla Polaków zagranicą o godz. 20.15 przypomni naszym rodakom na obczyźnie „Dnie sierpniowe“.

W związku ze świętem żołnierza polskiego Polskie Radio przeprowadziło również transmisję, nagraną na płytach przy pomocy samochodu transmisyjnego, z Rrdzyna, jako placówki wojska polskiego, najważniejszej przy obronie

# Pomnik Bisk. Bandurskiego

W ramach restauracji Bazyliki wileńskiej przystąpiono do wykonywania nad kryptą z prochami s. p. biskupa Bandurskiego niszy z rzeźbą wyobrażającą zmarłego. Projektodawcą niszy inż. arch. Narębski, prace rzeźbiarskie wykonuje art. Horno-Popławski.

# Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod Kościół O. O. Redemptorystów w Wilnie na Pośpieszce

Uroczystości rozpoczną się dziś Mszą św. polową na miejscu budowy na Pośpieszce (tuż za torem wycgowym) o godzinie 10-ej rano. Nabożeństwo odprawi ks. kan. dr Jan Elert, zaś okolicznościowe przemówienie wygłosi ks. kan. Stanisław Miłkowski, przełożony Instytutu Marianum. W czasie nabożeństwa odbędzie się kwesta na budowę kościoła.

O godz. 11 przybędzie na Pośpieszkę J. E. ks. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, Metropolita Wileński, który dokona aktu poświęcenia i założenia kamienia węgielnego.

Do kamienia węgielnego wmurowany zostanie szklany cylinder, zawierający dokument erekcyjny o następującej treści:

Na cześć Boga Wszechmogącego w Trójcy Świętej Jedynej, na cześć Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej Królowej Polski, na cześć św. Michała Archanioła i wszystkich świętych Aniołów Bożych, Świętego Józefa, Oblubieńca Matki Bożej, Sw. Ojca Alfonsa Leigeurego, Sw. Kazimierza Królewicza i wszystkich świętych Patronów Polski, Litwy i Rusi — w szesnastą rocznicę Cudu nad Wisłą — w uroczystość Matki Bożej Zielnej 15 sierpnia Roku Pańskiego 1936 w południe — gdy na Stolicy Piotrowej panował Pius XI a rządził w Rzeczypospolitej Polskiej Prezydent Prof. Dr. Ignacy Mościcki, gdy Metropolita Wileńskim był Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, Wojewodą Ludwik Boczański, Prezydentem Wilna Dr. Wiktor Maleszewski, Prowincjałem Zakonu Redemptorystów w Polsce O. Franciszek Marcinek w Krakowie a założycielem i pierwszym Przełożonym Klasztoru Wileńskiego O. Franciszek Świątek — poświęcił i założył ten kamień węgielny pod Kościół OO. Redemptorystów w Wilnie na Pośpieszce J. E. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski, Metropolita Wileński w otoczeniu Przewielebnego Duchowieństwa, Przedstawicieli Rządu Polskiego, Wojska i licznych rzesz zgromadzonego ludu.

Funduszy na tę budowę dostarczają dobrowolne datki, zbierane na całym obszarze Polski i wśród Rodaków za granicami Państwa. Plany na budowę wykonał i opiekuje całą akcją budowy objął Arch. Wileński, inż. Jan Borowski, Prezes Wydziału Wykonawczego Budowy Kościoła OO. Redemptorystów w Wilnie na Pośpieszce.

Działo się w Wilnie...

Podpisy.

Uroczystość ma uświetnić jedna z orkiestr wojskowych, oraz chór „Echo“ pod dyrekcją prof. Wł. Kalinowskiego.

Po uroczystości odbędzie się na placu budowy kościoła zebranie mieszkańców okolic Antokoła, Pośpieszki, Wołokumpji, Wierszów, Dominikanowa, Kojran itd., które zagai delegat Redemptorystów o. Franciszek Świątek, misjonarz. Na zebraniu tem omówione zostaną sprawy związane z dalszą akcją budowy kościoła.

„ZMARNOWANA KULA“ I „TAJEMNICZY SUPELEK“ — w radjo.

Dnia 15.VIII Teatr Wyobraźni nadaje o godz. 21.30 dwa doskonałe humorystyczne skecze francuskie: „Zmarnowana kula“ Marcelego Acharda i „Tajemniczy supelek“ — Tristana Bernarda. W pierwszym z tych skeczy zaobserwują słuchacze samobójcę, którego zdołano uratować. Powodem samobójczego kroku był zawód miłośny. Lecz gra była warta rewolwerowej kuli, to się okaże. W drugim skeczu wystąpi roztargniony mecenas, który pewnego dnia zawiązał na chustce supelek i nie może sobie przypomnieć w jakim celu to uczynił. Kłopoty „supeleku“ wzbudzą zapewne pogodny śmiech słuchaczy.

## Teatr Muzyczny LUTNIA

### Znakomity CHÓR DANA

przed wyjazdem do Ameryki wystąpi w sobotę 22 sierpnia

# Wyrok śmierci

## Przygotowanie młodzieży szkolnej do obrony kraju

Lucjan Żmiejk, lat 25, ze wsi Ruda, gminy Kdupno, powiatu białostockiego 3 stycznia r. b. zabił 4 ludzi, w kilka dni później jeszcze jednego, a jednego ranił. Został skazany na karę śmierci w Sądzie Okręgowym w Białymstoku; Sąd Apelacyjny w Warszawie onegdaj wyrok ten zatwierdził. Oskarżony obrońcy nie miał. Dawnośmi nie słuchali — pisze „Kurjer Po-ranny“ — referatu z tak okropnej sprawy. Żmiejk ścigał swemu bratu Mieczysławowi „niedorozwiniętemu“, jak mówiono we wsi, kil-ka „aniolków“, to jest dawnych monet polskich pięć i dwuzłotowych, już z obiegu wycofa-nych; sprzedał je i kupił radio. Niedorozwinię-ty Mieczysław zaprzysiął zemstę bratu i w nie-obecności Lucjana, rozbił radio na szczerbki. Teraz Lucjan zaprzysiął zemstę bratu, ale już nie na martwym obiekcie. Uzbudził się „para-bellum“ (we wsi mówiono, że Lucjan handluje nielegalnie bronią) i poszedł do chałupy, gdzie znajdował się Mieczysław. Wpakował mu sześć kul; śmierć Mieczysława nastąpiła natychmiast — od ran postrzałowych serca, kręgosłupa, wąt-roby, żołądka. Poczem zabójca udał się na strych chlewu po ukryte tam naboje, dopełnił braku w parabellum i poszedł dalej.

kara najwyższa, postanowił, jak sam oznajmił na posterunku, skorzysta z okazji i zakończy swe rozrachunki życiowe ze wszystkimi wro-gami. Kto nie ma wrogów? Po drodze do tych wrogów spotkał znajomego Tomaszewicza. Opowiedział mu spokojnie, że zabił brata i do-dał: czeka mnie też śmierć z wyroku. Poszedł szukać wrogów.

Znalazł jednego: Albina Winnickiego, które-go podejrzewał o jakąś złośliwą niechęć, zna-lazł go, gdy odwrócony od Żmiejk — Albin stał w stodole; jednym wystrzałem mordere-a zlikwidował swe rachunki z „wrogiem“ na zaw-sze. Brata Albina, Franciszka Winnickiego po-strzelił również, jako niepotrzebnego świadka rozprawy z Albinem. Ale Franciszka tylko ranił. I poszedł dalej — do Puzanów; do nich ży-wił niechęć, a największą ślad, że siostra Pu-zanów — Genowefa, nazwała go „lamagą“. Od-szukał Stanisława Puzana i położył go trupem; paraliż serca. Odrzeliwali się rodzinie Pu-zanów, którzy nadbiegli i ścigali go pęczeli.

Zabójca, zmęczony i zgłodniały, o zmroku lekko dostał się do wsi Góra, do Bronisławy Sztebrowskiej, gdzie kupił chleba, wódki i pla-kał nad sobą i nad swym losem; tymczasem jednak schował się w lesie i do 7-go stycznia tam się ukrywał.

Zmożony zimnem, zaryzykował powrót do domu; 7 stycznia powrócił, wszedł na strych chlewu i zarył się w siano, chcąc zasnąć.

A tymczasem pościg, od kilku dni tropiący zabójcę, osaczył chlew; prócz policyj, byli i wło-ścianie, między nimi krewny zabójcy tegoż na-zwiska Franciszek. Policja przeszukała dom — nie znalazła; potem zabrała się do rewizji chlewu i strychu. Siano na strychu było tłu-cie, że Franciszek Żmiejk zawolał o widły, chcąc

przetrasnąć siano. Było nad ranem, ale wpo-ciemku; ukryty zabójca wyjął latarkę elektrycz-ną, zaświecił i znowu jednym trafnym wystrza-łem uśmiercił Franciszka. Innym, zranił poste-runkowego. Związano zabójcę.

Wszystkie swoje czyny uważał za konieczny i logiczny wynik pierwszego zabójstwa; a brata zabić musiał — przecież zniszczył mu radjo! Zalaował, że nie wyczerpał listy swoich wrogów. Staruszkowi jakimś, który mu łagodnie w komisarjacie tłumaczył, że zabijając nie wolno — odpowiedział: szkoda, że nie mam broni, jabym i ciebie tak samo urządził. Krwiożerczy i cynik — takim go widzieli wszyscy; sąd analizując jego zbrodnie nie znalazł ludzkiego rysu w tym człowieku. Żmiejk, o ile P. Prezydent nie ulaskawi go — będzie stracony.

W związku z wprowadzeniem zmian ustroju wych i organizacyjnych w szkolnictwie, przewi-dziane jest jak się dowiaduje Agencja „ISKRA“ — wydania nowego zarządzenia w sprawie przy-sposobienia młodzieży szkolnej do obrony kra-ju

W nadchodzącym roku szkolnym 1936—37 obowiązując będą jeszcze dotychczasowe zarzą-dzenia ministra wyznań religijnych i oświec-nia publicznego z tem wśzazkę uzupełnieniem, że obowiązek brania udziału w zajęciach hufca szkolnego dotyczyć będzie w szkołach średnich uczniów klasy 4 gimnazjum w zakresie pierw-szego stopnia przysposobienia wojskowego.

### B. nauczyciel gimnaz.

udziela lekcji i korepetycji w za-kresie nowego i starego typu gimn. Przygotowuje do małej i dużej matury. Nauka solidna. Postępy i skutki gwa-rantowane. Specjalność: polski, fizyka, matematyka. Adr.: Mickiewicza 4—12 od godz. 11—1 i od 4—7 pp.

# 50.000 zł.

na Nr. 105695

padło w I-m dniu ciągnięcia III klasy 36 L. P. w kolekturze

# A. Wolańska

Wilno, Wielka 6.

## Tabela loterii z dnia 13-go sierpnia GŁÓWNE WYGRANE

### I i II CIĄNIENIE

Zi. 20.000 na Nr. 67160.  
Zi. 10.000 na N-ry: 98055 182745.  
Zi. 5.000 na N-ry: 24785 22995 44404 119101 145476  
2 Zi. 2.000 na N-ry: 31641 64281 108769 124026 178217 187106  
1.000 Zi. na N-ry: 70488 137720 139697 185890 123577 139362 171409.  
500 Zi. na N-ry: 1172 3885 20135 21674 36709 42706 45595 59618 65418 113764 141173 145277 148886 148386 182317 187858  
400 Zi. na N-ry: 6701 32636 32242 53772

54144 66263 71204 78121 92533 104089 113483 113797 115877 161795 167496 174181  
300 Zi. na N-ry: 10546 14324 24847 29096 51110 62266 67276 71312 72198 116758 132695 140455 141187 155775 163963 163943 171116 188760 190393 192578  
250 Zi. na N-ry: 1579 13359 14368 19513 17001 18848 20053 22615 23615 29612 34469 36841 41585 55204 63342 70990 73369 74924 77426 78641 86943 90051 96084 96103 100429 100690 102242 104206 107006 108744 113702 114032 115784 117124 124194 124537 128959 137578 138571 143706 147296 153726 155252 155334 157400 164467 173513 174023 174026 178265 181210 183234 185016 188057 190742

### Wygrane po 200 zł.

393 498 605 1044 62 869 2094 102 905 53 77 3073 588 639 4248 516 652 5108 672 869 6267 311 65 461 7864 8168 517 832 81 9375 655 927  
10423 743 933 44 11000 105 12004 251 392 626 715 33 13534 14011 382 15379 731 37 94 16166 334 86 625 742 964 17206 384 18935 19066 407 580  
20156 467 763 97 365 905 98 21130 309 794 983 22264 314 546 65 893 914 23388 452 571 978 24513 72 928 25462 26363 682 88 903 4 27125 78 388 438 28086 29958  
50237 932 31592 826 32072 470 90 517 789 32097 134 294 401 77 798 879 34015 240 948 35072 183 401 36539 37395 474 964  
39313 884  
40410 34 701 803 41123 27 271 87 736 844 42266 43148 200 778 44491 522 925 45214 80 372 545 674 700 907 46673 47065 802 48212 679 49092 320 80 603 953  
50122 51006 91 159 275 558 600 52160 428 603 53221 815 926 54187 219 43 86 466 55001 694 921 56096 115 722 57148 67 220 483 5901 784 862 58027 400 560 734 816 59843 74 987 60135 418 891 861 78 61115 398 744 988  
62 69 63192 418 616 882 952 64054 684 754 84 906 908 58 65665 66059 144 67459 518 68035 985 69329 599 689 809  
70824 839 71045 594 794 72225 419 73202 504 875 928 81 74002 187 212 768 994 75002 12 489 849  
76082 575 687 854 77024 368 88 469 602 30 715 945 78025 779 79115 54 522 27 974 80126 963 81185 782 943 95 82085 83742 70 884 84020 85 85296 658 63 98 36213 904 87256 575 753 85883 89107 632 42 723 941 90032 505 998 91197 92828 41 90 93287 569 94100 466  
95151 371 665 97 929 96725 97276 720 98205 300 500 99066 544 91  
100057 102 12 22 584 903 20 95 101130 336 663 10228 357 876 103381 10470 633 832 932 10281 236 308 483 106006 77 146 963 107140 231 730 108247 701 109308 448 75 931 110051 503 670 876 111752 112240 514 591 930 113524 963  
114771 115101 30 669 945 91 116805 117220 442 885 119100 169 834  
120142 81 271 121595 677 744 45 82 122058 83 427 704 28 123006 61 364 124156 273 470 83 725 825 61 164017 90 165050 158 60 378 490 699 166163 318 423 61 811 937 167103 8225 168057 643 91 734 169774  
170145 385 171221 67 507 664 84 172495 678 864 173021 324 950 174185 385 439 668 175237 397 611 702 889 176001 43 526 61 897 177079 99 798 941 178910 179518  
180040 437 503 181522 182156 342 453 560 671 90 183104 70 72 448 935 184409 584 663 858 185450 873 186061 188032 592 691 880 189292 466 568 727 989 190399 191570 192222 193284 194860

807 8196 998 9125 573 722  
10403 78 733 938 48 93 11200 445 544 716 34 63 12235 373 433 13366 72 648 817 926 84 14065 251 770 16235 17846 18043 19216 445 71 82  
20103 688 774 90 21109 51 304 98 22305 984 23344 525 846 24082 300 732 25410 799 26035 204 621 27092 327 29 58 28490 885 29751  
30150 306 441 609 944 31306 32065 33034 222 458 34070 225 524 649 876 35018 36120 210 766  
38359 67 505 770 39440 849  
40507 971 41161 448 566 42615 730 912 43086 233 505 44 935 44047 459 820 45115 816 46069 373 47105 421 48590 511 852 49062 387  
50728 822 955 51267 690 844 52410 732 539 53283 592 603 787 54163 309 971 56591 57034 508 58093 967 59195 223 317 450 83 677 992  
60993 61512 91 774 825 82790 862 63254 350 94 763 939 64021 66 229 856 937 51 65045 319 47 66070 138 294 588 696 68339 90 603 63 69187 211 40 86 359  
70498 71153 847 89 72544 71 98 688 716 73508 13 98 878 775 835 74183 271 933 75041 147 688  
76388 772 77429 500 80 726 951 78138 320 741 79138 236 352 97 434 764 843 80200 13 303 532 809 978 81546 670 92 862 82013 32 300 62 768 836 996 97 83214 465 610 11 51 858 84123 85352 845 980 76 247 351 922 71 87121 230 335 419 51 81 627 76 91 88362 404 597 89110 556 90147 667 910 26 91026 381 401 839 64 92273 378 552 860 901 93502 30 884 931 94100 35 325 703 95041 100 74 218 883 96039 141 574 828 97235 230 70 446 506 17 98617 757 74 813 99136 495 97 100051 128 312 56 903 101078 110 310 31 102059 359 79 558 103035 161 558 104565 917 105640 933 106144 293 643 49 843 107055 279 900 26 63 108122 80 81 275 109406 53 55 110138 48 112064 558 992  
114256 89 420 662 115323 61 116855 117445 503 54 86 118125 222 393 119383 510  
120009 541 616 793 836 980 121231 432 82 793 819 122005 229 60 623 988 123693 124052 167 367 707 868 125003 126056 599 918 56 127038 151 365 531 63 740 128308 495 739 129944 90  
130010 198 649 131504 132493 759 970 133385 479 134338 467 537 706 48 135060 101 238 739 895 984 136199 420 95 810 137016 105 397 471 90 138213 707 905 139010 208 12 676 778 867  
140591 899 956 141333 564 718 142075 427 579 631 830 143910 144096 906 994 145743 834 146027 94 223 455 525 819 147420 975 148480 635 753 830 930 149306 650 913 57  
150195 562 70  
152230 75 312 534 153359 531 154183 236 42 534 694 939 84 155322 973 156071 219 639 157376 473 97 581 670 836 158574 90 159301 15 60 480 938 160297 475 161607 162381 989 163143 65 360 99 496 512 701 164625 811 920 47 165005 376 166887 935 167302 83 516 983 168155 739 902 169022 212 595  
170111 203 97 348 77 171239 306 957 87 172069 910 173256 588 174446 54 790 175191 783 933 176203 341 497 604 67 177165 80 586 933 896 178084 115 490 645 179263 360 971  
180163 309 593 801 987 181521 678 960 182492 455 693 185014 95 227 31 55 407 587 841 186485 512 78 891 961 187020 563 188471 500 189240 490 954 71 74 191077 187 295 871 193026 178 410 866 194471 804 74 759 878

### III CIĄNIENIE

Wygrane po 200 zł.  
212 871 994 1702 3305 4038 629 5206 6193 578 7088 9098 2121  
10000 562 80 11471 593 12508 14242 348

92 95 443 843 15265 523 16604 18157 485 974 19657 70  
20179 703 52 22318 23835 25840 27010  
28426 29425  
30625 57 85 31044 35847 998 37161 590  
847 958 39272 699 706 826  
40680 41039 241 43 365 748 960 42629  
43967 44175 96 45343 46077 49012 112 28  
50582 51615 754 52276 949 53282 54092  
55231 56395 665 57178 275 580 58341  
59445  
60161 437 61074 103 838 63904 65196  
66602 730 392 970 67095 113 69075 167 380 938  
74105 61 64 86 75650  
76881 931 77083 398 401 78177 599 947  
80013 81477 598 82240 795 83059 244 442 96  
86927 87126 303 806 88213 386 89285 792 90909  
91908 93228 472 664 94514 96077 370 742 97589  
98060 299 99169  
101401 104050 106176 95 268 894 107236 728  
75 109240 869  
110288 334 404 917 114116 112182 445 95 504  
15 38 113598 114261 115952 117407 417 580 977  
118042 226 677 990  
120022 439 121644 724 123649 127317 793 128296 129217  
130231 131293 132136 293 494 705 133532 134044  
675 980 135627 136507 137532 748 138364 965  
140258 343 143893 144087 922 146574 753  
147886 148725 149449 764  
151723  
152587 723 153994 154009 809 15349 531  
995 157130 968 158224 318 159465 863 160441  
181587 632 162015 649 163237 923 165849  
166988 168055 169083 371 170446 768 977  
171488 173309 50 175892 176031 178052 436  
179850 934 180025 861 74 182745 183854  
184388 185042 495 187403 188047 452 189112 882  
190953 192328 193593 194069 87

### Wygrane po 200 zł.

1647 943 3649 848 4689 5304 633 85 772 908 6383 966 7376 452 82 910 8438 9527 10386 412 797 11766 13332 622 14376 817 15389 16704 18259 19338 564  
20167 22672 23410 25758 28572 924 29179 284  
30482 31936 32228 932 33141 539 684 34592 880 36389 504 562 674 763 917 37657 38109 39111 293 714  
41138 337 57 471 539 710 42457 43119 502 18 44752 48019 36 209 14 579 47941 48473 783 49411 727 802 904  
50862 51320 52685 53607 941 55541 56587 57355 828 58378 950 59295 390 797  
60105 707 64 61903 62176 482 736 63218 622 64723 65013 46 67 523 821 66163 837 67907 68328 69193 335 408 721  
78245 455 71109 293 72118 541 705 73810 74199 76911 77869 78915 79122  
80357 589 81082 226 310 437 83609 914 84424 85767 877 87357 704 88053 85 849 948 52 89001 452  
93847 934 94297 804 95120 837 93 836 992 97660 98555 99582  
100560 719 101468 811 103616 782 104260 460 105264 715 106358 107834 109582  
111055 402 797 113563  
1152002 116151 230 720 117171 118840 69 119406  
120995 121219 123140 89 540 124519 125214 64 126567 767 69 129571  
130045 159 200 46 131537 132322 804 133257 134429 90 529 906 42 135099 502 136133 626 712 969 138324 67  
140241 56 665 141417 824 143401 144795 145733 147241 148106 496 149266  
152815 153735 154730 156226 317 582 157538 158408 159316  
162092 280 163612 155 164012 108 74 166911 14 167034 919 169157 358 476 80 170656 826 99 171272 320 172246 173977 174542 413 175304 660 721 897 176229 832 178351 672 762  
180454 181160 436 578 182150 183037 126 185193 444 186173 839 187062 332 452 673 818 188238 367 189633  
190597 732 191298 421 193693

### Wygrane po 200 zł.

7 317 618 2 59 507 757 3510 6345 8015 91 863 9253 941  
102237 43 11081 223 12303 488 742 13768 14923 15770 852 17250  
21590 23162 90 25892 26228 27008 379 29266  
20020 219 479 31265 33172 428 611 34533 741 35004 524 37063 440 738 38178 39404 730  
40479 573 914 67 41004 98 42416 800 43765 44105 385 45000 46039 358 48062 42662 49229  
50912 51976 52389 831 54214 53381 56370 780 57049 209

# Wieści i obrazki z kraju

## Brasław

— **POSTERUNEK GRANICZNY W TURMONCIE.** Zarządzeniem pana wojewody wileńskiego skasowany został Komisariat Graniczny P. P. w Turmoncie, a na jego miejsce utworzono Posterunek Graniczny PP.

— **FUNDUSZ PR. PRZEZNACZYŁ 10.000 ZŁ.** na zatrudnienie bezrobotnych na terenie powiatu brasławskiego. Bezrobotni zostaną zatrudnieni przy budowie pół kilometra bruku na drodze Dryświaty — Widze oraz przy robotach konserwacyjnych tej drogi.

## Straż pożarna w Brasławiu

W dniu 13 bm Ochotnicza Straż Pożarna w Brasławiu otrzymała do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych motopompę „Syręnę” wielkości drugiej wraz z kompletnym wyposażeniem oraz 210 metrów węża tłoczowego. Wartość motopompy wynosi około 6 tys. złotych.

Dzięki otrzymaniu motopompy Ochotnicza Straż Pożarna w Brasławiu będzie mogła obecnie skutecznie walczyć z klęskami pożaru.

Na terenie powiatu brasławskiego Ochotnicza Straż Pożarna w Druji posiada motopompę pierwszej wielkości.

Staraniem Zarządu Oddziału Powiatowego Zw. Straży Pożarnych w Brasławiu oraz dzięki pomocy materialnej Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych powiat brasławski przyłączył się do racjonalnego rozplanowania sieci zbiorników zaopatrzenia wodnego dla celów przeciwpożarowych.

W roku bieżącym ma być wykonanych 6 zbiorników wodnych w punktach najbardziej odczuwających brak wody na wypadek pożaru.

## Płoną zblory

W kol. Podpik'eliszki, gm. rzeszańskiej w dniu 13 bm. spaliła się stodoła z tegorocznymi zbiorami i narzędziami rolniczymi Zapolskiej Henryki Poszkodowana oblicza straty na 6.000 zł. i podejrzewa o podpalenie Lewickiego Pawła, zam. w kol. Giedłówka.

## Śmiertelna bójka

W nocy, w czasie bójki na zabawie we wsi Szyplki, gm. chościeżyckiej, Jan Leski, m-c wsi Szyplki, Kure Aleksander i Każuro Aleksy, m-cy wsi Bierzczek, pobili kamieniami w głowę Tomkowieza Jakóba, m-ca zaśc. Borki. Tomkowiez upadł na ziemię i stracił przytomność. W tymże dniu zmarł.

W dniu 9 b. m. we wsi Łaposie, gm. hrozdowskiej, w czasie zabawy Pisarczyk Julian bez żadnej ku temu przyczyny uderzył kilkakrotnie młotkiem po głowie Paszkiewicz Aleksandra, m-ca wsi Mowezany, gm. hrozdowskiej.

## Spłonęło przeszło 3 ha lasu

W dniu 11 b. m. w pow. postawskim w lesie t. zw. „Klin”, powstał pożar, który zniszczył drzewostan na przestrzeni około 30 ha. W tymże lesie wybuchł pożar w odległości 400 mtr. i zniszczył młody drzewostan na przestrzeni ok. 3 ha. Pożary te w dniu 12 b. m. zlokalizowano.

W dniu 11 b. m. powstał pożar w lesie leśnictwa Wołkołackiego, lecz został ugaszony przez okoliczną ludność. Pożar powstał wskutek rzucenia niedopałka papierosa przez przechodniów. Ślad narazie nie ustalono.

## Zebrań protestacyjne w Druskienikach

W Druskienikach odbyło się wielkie manifestacyjne zebranie przeciwko ostatnim wystąpieniom Litwy wobec Polaków, a przedewszystkiem — szkolnictwa polskiego.

Udział w manifestacji wzięło około 1000 osób. (Pat.)

## Pożar torfowisk w pow. dziśnieńskim

W dniach 11 i 12 b. m. na granicy gmin zaleskiej i szarkowskiej palily się na większej przestrzeni, miejscami, mszary i torfowiska. Pożar większych strat nie wyrządził. Obecnie jeszcze w niektórych miejscach tli ogień, lecz rozstawione warty pilnują, by pożar się nie roz

## Porzucone zapalniki sieją kalectwa

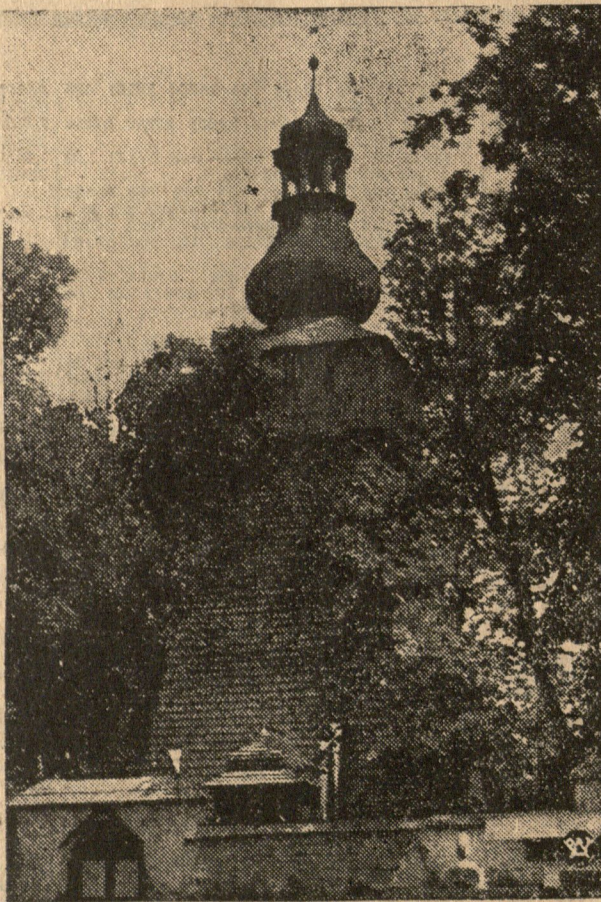
Radomski Józef, gajowy maj. Karłowszczyzna, gm. holszańskiej, pow. oszmiańskiego w dniu 10 b. m. manipulując znalezionym zapalnikiem granatu ręcznego spowodował eksplozję i został ranny w okolicę prawego obojczyka i w lewą rękę.

## Bestja w ludzkim ciele

Mieszkaniec wsi Zagruszany Antoni Karczewski został aresztowany za znęcanie się nad swoim 2-letnim synem. Wyrodny ojciec zamknął dziecko w stodole, odmawiając mu ży-

wienia i katusząc, gdy głodny chłopiec płakał. W rezultacie dziecko zmarło z wycieńczenia. Karczewskiego policja musiała uchronić przed samosądem sąsiadów.

## Muzeum regionalne im. Władysława Orkana



Zdjęcie przedstawia stary modrzewiowy kościółek w Rabce, jeden z najpiękniejszych zabytków architektonicznych Podhala, w którego krużbecie zostało pomieszczone Muzeum Regionalne im. Orkana. Kościół ten wybudował w 1565 r. Węrzyńiec Spytek z Jordanowa, założyciel tego miasta i niegdyś właściciel posiadłości rabezańskich. Dzięki staraniom komisji muzealno-etnograficznej miejscowego koła Polskiego Tow. Tatrzńskiego, kościół ten, jako cenny zabytek, został otoczony troskliwą opieką.

KAZIMIERZ LEŻYCKI

32

## EMIGRANCY Powieść

Ale na szczęście dla Nowaka, a raczej dla jego miłości, pewnego ranka akcje na gieździe nowojorskiej spadły nagle ni stąd ni zowąd o kilkanaście punktów. Na drugi dzień generalny atak grających na zwykłe pozwolił jeszcze zaśnąć spokojnie ludzemu dobrobytem powojennemu światu. Ale na trzeci dzień rozpoczęła się druga wojna światowa, w świecie towarów i cen. Ludzie tracili w przeciagu paru godzin majątki, zmysli, sprzedajne ramiona. Wielka fala ruin, samobójstw, redukcji, prostytucji i głodu przekroczyła barjerę oceanu i doszła do Allegrance.

Z początku zwalniano tylko słabszych, leniwów, weteranów i maruderów pracy. A potem stanęło przed zarządem fabryki tragiczne pytanie:

Kogo zwalniać? Polaków, którzy przysłużyli na zaproszenie Francji, czy Francuzów, którzy byli panami Francji?

Pytanie nie było tak łatwe do rozstrzygnięcia. Zwolnienie Polaków grozi-

ło ruiną T-wu Allegrance. Ale z drugiej strony jakże było nie dać chleba swoim, jeżeli był jeszcze dla obcych.

Cmentarze Verdun upomniwały się o swoje prawa. Związek byłych kombatanów okręgu Allegrance wystosował groźny list do wszystkich koncernów, zatrudniających obcokrajowców. Początkowo Rollweck prawie płakał, czytając ten list Roztockiemu. —

— Ja wiedzieć, że to jest źle, ja wiedzieć, że polonais sont amis, toujours amis. Ale co idzie robić mon cher! Co idzie robić? Dziś przychodzić do mnie je den caporal, i mówić, mon colonel, to pod Verdun, Bain du Prêtre, Marne, Lille my być dobrzy, poillu, a teraz, jak stracić zdrowie, to niema być na szopinke. To taka być nasza patri, nasza mer, nasza wiew frans. Za to, że byk z Polski narobić na 25% więcej, tow y dusza.

Wkrótce redukcje dotknęły łazików, kawalerów i tych co niedawno przybyli do Allegrance. Ale poczta pracowała normalnie, przynosząc stopy listów. Słowa „nie kupuję” przekroczyły terytorjum Nowego Jorku i objęły wszystkie kontynenty.

Fabryki poczęły stawać jedne za drugimi, rozpoczęła się rzeź niewinnych.

Przyczepiano się do błahostek, szukano pretekstu. Minuta spóźnienia, jedne słowo i precz. Inżynierowie i kontrmetry przeważnie Włosi i Niemcy, mścili się te raz za czasy konjunktury, kiedy z robotnikiem trzeba było obchodzić jak z jankiem. Ludzie pracowali z acieśniętymi zębami, bolszewijując się od wewnątrz, błądzą z wściekłości, przemęczenia, po nury i młęczący.

Stosunki z ludnością miejscową psuły się z dnia na dzień. Prawie w każdej rodzinie był już bezrobotny. Patrzone spodełba, wilkiem na ludzi, którzy jeszcze rok temu tak się zachwycali strojem, tańcami, śpiewem, duszą buńczuczną i hardą. Teraz Komitet Towarzystw musiał wyznaczać dyżurnych celem odprawiania dzieci i nauczycieli. Rzucano na nich kamieniami.

Roztocka wróciła wcześniej z urlopu wezwana depeszą Jurka. Nowe nieszczęście. Kryzys doszedł do Polski. Horodla ny wystawiono na licytację, za 2000 złotych. Za to samo prawie co kosztowała ich niegdyś szalona eskapada do Paryża. „Geś”, która tak fatalnie nie umiała odczuć nastroju nocy letniej, okazała się doskonałą siostrą miłosierdzia. Nietylko zwyciężyła w walce z cieniem, wykurowała go, wyrwała śmierci i... wyszła za niego zamąż.

## Światowa kronika gospodarcza

### POLSKA

— **BILANS BANKU POLSKIEGO ZA I DEKADĘ SIERPNI.** W pierwszej dekadzie sierpnia zapas złota powiększył się o 0,2 milj. zł. do 366,1 milj. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 2,1 milj. zł. do 10,4 milionów zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 13,5 milj. zł. do 804,1 milj. zł., przy czym portfel wekslowy zwiększył się o 0,2 milj. zł. do 635,1 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych obniżył się o 1,4 milj. zł. do 44,9 milj. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 12,3 milj. zł. do 124,1 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 5,3 milj. zł. do 22,7 milj. zł.

„inne aktywa” zwiększyła się o 11,3 milj. zł. do 174,1 milj. zł., a pozycja „inne pasywa” wzrosła o 0,1 milj. zł. do 328,2 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania zmniejszyły się o 4,1 milj. zł. do 171,2 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 0,5 milj. zł. do 998,9 milj. zł.

Pokrycie złotem wynosi 33,88 proc. Stopa dyskontowa 5 proc., stopa od pożyczek zastawowych 6%.

— **WYWOZ POSZCZEGÓLNYCH GATUNKÓW ZBÓW** w mies. lipcu przedstawiał się według danych G. U. S. następująco (w tonażach — w nawiasach wywóz w czerwcu): pszenica 2 742 (2,287), żyto 12,490 (11,647), jęczmień 13,441 (15,476), owies 7,661 (9,215).

### AUSTRIA

— **ROKOWANIA O POŻYCZKĘ AMERYKANSKĄ.** Pisma wiedeńskie donoszą, że pomiędzy austriacką grupą i amerykańskim Tow. Elektrycznym toczą się rokowania w sprawie elektryfikacji austriackich kolei. Koleje państwowe miałyby otrzymać na ten cel sumę w wysokości 300 milj. szyl.

— **ODDŁUŻENIE SAMORZĄDU.** W artykule, przedstawiającym bilans dotychczasowej akcji oszczędnościowo-oddłużeniowej w stosunku do samorządu, tygodnik „Polska Gospodarcza” (zesz. 32 z dnia 8 b. m.) podaje m. in. ciekawe dane, dotyczące ofiar, jakie ponoszą poszczególne grupy wierzyteli przy oddłużaniu samorządu. Z reguły większe straty ponoszą wierzyteli publiczno-prawni. Dla uwzględnionych w specjalnych obliczeniach 144 oddłużonych związków samorządowych wypadło, że z należności Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego skreślono 89%, z należności Skarbu Państwa 87%, z należności Zakładów Ubezpieczeń Społecznych 28%, z należności innych wierzyteli publiczno-prawnych około 25%.

### CZECHOSŁOWACJA

— **WZROST IMPORTU TRZODY CHLEWNEJ.** W pierwszym półroczu r. b. wwieziono do Czechosłowacji 122,850 sztuk świń w porównaniu z 69,091 sztuk w tym samym okresie roku ub. Wartość trzody chlewnej, wwiezionej do Czechosłowacji, wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 38,000,000 koron czeskich, wyrażając się cyfrą 83,000,000 koron czeskich. Głównymi dostawcami trzody chlewnej jest Rumunia, Jugosławia, Węgry i Polska.

### WŁOCHY

— **PODWYŻKA PŁAC WE WŁOSZECH** rozeszła się na szereg działów przemysłowych. Ostatnio związek korporacyjny przemysłu włanianego ustalił podwyżkę o 7%, przemysłu bawełnianego do 5—7% z ważnością od 15 b. m., zaś przemysłu kapeluszniczego od 6—8%, przemysłu drzewnego o 8% i przemysłu włókienniczego od 9 do 11% z ważnością od września rb. Podwyżki te obejmują przeszło 425,000 pracowników.

Z właściwą sobie odwagą decyzji, Jurk Roztockiego zdecydował, że to jest jednak najbliższa dla niego istota. Obmierzała mu „cywilizacja zachodnia”, chińszczyzna grzeczności, słówka uprzejme, za którymi ukrywała się organiczna pogarda dla „barbarzyńców z północy”. Wolał ten szorstki, mocny świat, który zdobywał kobiety nożem, ale który umiał kochać i umiał być przyjacielem w nieszczęściu.

Rozprawa o Hanke nie wywołała zgorznienia. Przeciwnie Allegrance pociachu było dumne, że szlachcic z rewolwerem w ręku walczył o robotnicę. Podczas rekonwalescencji znoszono mu rosoły, kury, banany, i płatki, które krążyły po okolicy. Najważniejsza była ta, że poszukiwany przez żandarmów rywal uciekł do Legji Cudzoziemskiej.

Anka spędziła swoje drugie wakacje nad Atlantyką. Mieszkała na strychu w malutkim pokoiku, którego jedyną eklektycznością był księżyc. Mieszkała w drogiej miejscowości, gotując sama sobie obiady, byleby się tylko tam utrzymać. Poszła za radą babki i szukała znajomości w lepszych sferach towarzyswa francuskiego.

(D. c. n.)

### Kierownik wycieczki studentów z Ameryki udaje się do Żułowa

Ksiądz Stanisław Sobieniowski, profesor uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku, przybył do Wilna, celem wzięcia udziału w „święcie rezerwistów“ w Żułowie, gdzie odbędzie się poświęcenie świątlicy i ślubowanie.

Ksiądz profesor, oprowadzany przez sekretarza Zw. Rezerwistów sędziego Szelkinga, odwiedził zarząd podokręgu Zw. Rezerwistów w Wilnie oraz złożył wizytę generałowi Osikowskiemu, prezesowi Federacji wileńskiej.

Ksiądz Sobieniowski jest kierownikiem wycieczki studentów, którzy przybyli z Ameryki, celem odbycia w Toruniu w ciągu lipca kursu dla nauczycieli języka polskiego zagranicą. Obecnie, po skończonym kursie, studenci na własną rękę zwiedzają Rzeczpospolitą, natomiast ksiądz profesor przybył specjalnie na Wileńszczyznę, aby złożyć hołd sercu Marszałka, odwiedzić miejsce jego urodzenia i nawiazać kontakt ze Związkiem Rezerwistów, jako kapelan Stowarzyszenia Weteranów Armji Polskiej w Ameryce z siedzibą w N. Jorku.

Ksiądz profesor jest wychowankiem ideowym p. ks. biskupa Bandurskiego, oboźnego kapłana Federacji i w czasie walk o niepodległość Polski był jednym z organizatorów polskiej armji ochotniczej w Ameryce.

## PROGRAM STUDJUM KATOLICKIEGO na temat Katolicka myśl wychowawcza w Wilnie

### Piątek, 28 sierpnia:

Godz. 9,00: Nabożeństwo w Ostrej Bramie. Mszę św. odprawi JE Ks. Arcybiskup Metropolita Jałbrzykowski;

Godz. 11,00: Uroczysta inauguracja w sali Sniadeckich Uniwersytetu Stefana Batorego:

Otwarcie — Przemówienia — Wybór Prezydium;

I. Referat: „Katolicka idea wychowawcza“ — wygłosi ks. prof. dr. Konsty Michalski;

II. Referat: „Wychowanie wobec kultury współczesnej“ — ks. prof. dr. Jan Stepa;

Godz. 16,00: Sekcja wychowania religijnomoralnego:

1) „Wychowanie religijno-moralne w domu i szkole“ (powszechnej) — S. Barbara Żulińska;

2) „Wychowanie religijno-moralne w szkole średniej“.

### Sobota, 29 sierpnia:

Godz. 8,30: Nabożeństwo w kościele św. Jana (uniwersytecki). Konferencję religijną wygłosi ks. kan. L. Żebrowski;

Godz. 10,00: Sekcja wychowania rodzinnego:

1) „Zasady i ideał katolickiego wychowania rodzinnego“ — prof. Witold Bałachowski;

2) „Akcja nad usprawnieniem rodziny w jej roli wychow.“ — dr. Marja Słowińska-Zarzecka;

Godz. 16,00: Zebranie plenarne:

III. Referat: „Współczesne prądy i metody pedagogiczne w świetle krytyki naukowej i moralnej“ — prof. dr. Zygmunt Kukulski;

IV. Referat: „Zasady personalizmu a wychowanie“ — prof. dr. Karol Górski.

### Niedziela, 30 sierpnia:

Godz. 8,30: Nabożeństwo — jak w sobotę;

Godz. 10,00: Sekcja wychowania społecznego:

1) „Wychowanie państwowe“ — prof. dr. Ludwika Dobrzyńska-Rybicka;

2) „Wychowanie społeczne“ — dr. Andrzej Niesiołowski;

Godz. 16,00: Zebranie plenarne:

V. Referat: „Szkoła wyznaniowa“ — ks. dr. Michał Klepacz;

VI. Referat: „Szkoła jako czynnik wychowania moralnego“ — prof. Ludwik Skoczyłlas;

VII. Referat: „Polskie i katolickie ideały i systemy wychowawcze“ — ks. prof. dr. Michał Sopoćko.

### Poniedziałek, 31 sierpnia:

Godz. 8,30: Nabożeństwo — jak w sobotę;

Godz. 10,00: Sekcja wychowania społecznego:

3) „Współczesna oświata katolicka“ — dr. Marjan Wachowski;

4) „Rola środków wychowawczych w naprawie niesprawiedliwości społecznej“ — ks. prof. dr. Aleksander Wóycicki;

Godz. 16,00: Zebranie plenarne:

VIII. Referat: „Współpraca szkoły z rodziną“ — Zofja Iwaszkiewiczowa;

IX. Referat: „Właściwe postawienie troski o ciało“ (wychowanie fizyczne) — prof. dr. Eugenjusz Piasecki.

### Wtorek, 1 września:

Godz. 8,30: Nabożeństwo — jak w sobotę;

Godz. 10,00 i 16,00: Sekcja wychowania seksualnego:

1) „Katolickie zasady pedagogiki seksualnej“ — ks. prof. dr. Puciata;

2) „Psychologiczne podstawy odrębnego wychowania młodzieży męskiej i żeńskiej“ — ks. dr. Czesław Piotrowski;

3) „Koedukacja w przyszłym liceum“ — ks. mgr. Jan Fondaliński;

4) „Koedukacja z punktu widzenia moralnego“ — ks. rektor dr. Kazimierz Kowalski;

Godz. 16,00: Dalsze obrady sekcji wychowania seksualnego;

Godz. 18,00: Końcowe zebranie plenarne:

X. Referat: „Harmonia praw Kościoła, rodziny i szkoły — do wychowania“ — prof. J. Ignacy Czuma.

Zakończenie i zamknięcie Studium.

Dyskusje odbywać się będą na obradach sekcyjnych.

Informacyj w sprawie studjum, zniżek kolejowych, lokali i t. d. udziela Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, Poznań, A. Marcinkowski 22 lub Arch. Inst. A. K. w Wilnie — Zamkowa 6.

## Święto 85 p. p.

Wczoraj w koszarach 85 pułku Strzelców Wileńskich, który obchodzi swe święto pułkowe 15 sierpnia na pamiątkę bohaterskich walk pod Radzyminem, odprawione zostało nabożeństwo żałobne

za poległych żołnierzy pułku. Tegoż dnia wyjechała z koszar do miejsca postoju pułku kompanja chorągwiwana na święto pułkowe, gdyż większość pułku przebywa na ćwiczeniach.

# KRONIKA

Sobota 15 Sierpień

Dziś: Wniebowzięcie NMP.

Jutro: Joachima i Rocha

Wschód słońca — godz. 3 m. 54

Zachód słońca — godz. 6 m. 52

Spoustrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie z dnia 14.VIII. 1936 r

Ciśnienie 753

Temperatura średnia + 18

Temperatura najwyższa + 23

Temperatura najniższa + 14

Opad 1,1

Wiatr zachodni

Tendencja zrywkowa

Uwagi: Przelotne opady.

### DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Augustowskiego (Stefańska 23); 2) Frumkina (Niemiecka 23); 3) Wysockiego (Wielka 3); 4) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

## KOMFORTOWO URZĄDZONY Hotel St. GEORGES w WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach. Ceny bardzo przystępne.

### PRZYBYLI DO WILNA:

— Przybyli do hotelu Georges'a: Karczewski Józef z Warszawy; Pogorzelski Henryk z Warszawy; Bułhak Emanuel z Warszawy; Kłyszewska Wanda podref. w min. sprawied. z Warszawy; Modzelewska Marja urzędniczka z Warszawy; Bielecki Włodzimierz z maj. Belmonty; hr. Tyszkiewicz Zdzisław; Rutkowski Antoni nauczyciel z Białogostoku; dr. Borowicz Zdzisław z Warszawy; Daberhut Bolesław z Łodzi; Brojt Eugeniusz przedst. pisma Gazeta Polska z Warszawy; Bogdański Stanisław z Warszawy; Czyżewski Stefan z Warszawy; Ruskowska Janina z Warszawy; Dabrys Wiktor buchalter z Zamościa.

## HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa

— Przybyli do hotelu Europa: Podjacki W. z Gdańska; mjr Szalewicz Kazimierz z Torunia; Milonowa Marja z Braśławia; Hamburger Jakób z Warszawy; Niezabytowski Konstanty z Nowogródka; por. Kucharski Piotr z Łodzi.

### KOŚCIELNA

— Rekolacje zamknięte dla „Panów z inteligencji“ w Domu Rekolacyjnym w Kalwari Wileńskiej, odbędą się w dniach od 24—28 sierpnia. Zgłaszać się zczasu po „kartę przyjęcia“ do Dyrekcji Domu Rekolacyjnego, Wilno 12, Kalwaria, lub do biura Domu Rekolacyjnego, Wilno, Zarzeczce 13—2.

### MIĘSKA

— BAWIŁ W WILNIE DYR. GENERALNY POLSKIEJ YMCA W WARSZAWIE, p. Paul Super i przedstawił Panu Wojewodzie projekt stworzenia Oddziału YMCA w Wilnie.

— Roboty miejskie. Magistrat zatrudnia obecnie na robotach miejskich 1300 bezrobotnych. Gros robót koncentruje się nad brzegami Wilji, gdzie w dalszym ciągu kontynuują się roboty zabezpieczające miasto przed skutkami ewentualnej powodzi, oraz budują się bulwary. Poza tem duże roboty prowadzi się obecnie na ul.

## Wysiedlenie „duchownego starożytnej cerkwi“

Starosta grodzki powziął decyzję zakazującą pobytu w Wilnie na przeciąg 3 lat Łukaszowi Gołodowi. Gołód występował w Wilnie jako duchowny „starożytnej cerkwi patryjarskiej“, nieuznanej autokefalji kościoła prawosławnego w Polsce. Gołód był 3-krotnie karany przez władze sądowe. Za niestosowanie się do zarządzeń

władz administracyjnych, które zabroniły mu odprawiać publicznych nabożeństw, władze opieczętowały lokal cerkwi. Wysiedlenie Gołoda z Wilna spowodowane zostało niezadowolonymi fermentem, wywołanym postępowaniem jego w społeczeństwie prawosławnym w Wilnie.

## TEATR I MUZYKA

### MIĘJSKI TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYNSKIM.

— Popołudniówka! — Dziś, w sobotę, dnia 15.VIII o godz. 4,15 dana będzie na przedstawienie popołudniowe doskonała komedia „Powrót Mamy“ z gościnnym występem znakomych artystów teatrów warszawskich — St. Grolickiego i Z. Ziemińskiego w rolach głównych. Jest to przedostatnie przedstawienie. Ceny propagandowe.

— Wieczorem o godz. 8,15 — Teatr Letni gra po raz ostatni wyborną komedię w 3-ach aktach Darjusza Niccodemi'ego (przekład Zofji Jachimeckiej) p. t. „Nauczycielka“, która na wczorajszej premierze cieszyła się dużym powodzeniem wśród licznie zebranej publiczności. W roli głównej — E. Wieczorkowska. Reżyserja dyr. M. Szpakiewiczza. Ceny miejsc niższe.

### MIĘJSKI TEATR Z WILNA

gra dziś, 15.VIII w Głębokiem komedię w 3-ach aktach „Miłość już nie w modzie“ z E. Sciborową, w Sciborem i T. Surową w rolach głównych.

### TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— Chór Dana w Wilnie. Przed wyjazdem na dłuższy pobyt w Ameryce znakomity zespół rewiwersów Chór Dana wystąpi raz jeden tylko w sobotę 22 b. m.

Bogaty program wieczoru zapowiada szereg nowych pieśni w oryginalnym opracowaniu tego słynnego zespołu.

Bilety już nabyć można w kasie Teatru „Lutnia“.

## RADJO WILNO.

SOBOTA, dnia 15 sierpnia 1936 r.

8,00: Czas i pieśń; 8,03: Audycja dla wsi; 8,45: Dziennik por. 8,55: Progr. dz. 9,00: Mała Ork. P. R. 10,05: Nabożeństwo z Poznania; 11,45: Życie kult. 11,57: Czas i hejnał; 12,03: Poranek muzyczny; 13,00: Opowiadanie A. Dygasieńskiego; 13,15: D. c. poranek muzyczny; 14,00: PRZEMÓWIENIE P. MIN. J. PONIATOWSKIEGO; 14,20: Audycja dla wsi: „Na Matkę Boską Zielną“; 15,00: Z polskiej muzyki ludowej; 15,30: Z bloń krakowskich w górskie hale — audycja muzyczna dla dzieci; 15,45: „Marsze pułków pomorskich“; 16,15: „Rok 1920“ — wyjątek z książki Józefa Piłsudskiego; 16,30: „Szałem zwycięskiej piosenki“; 17,05: Koncert; 17,50: „Na wykupach Białej Wisłoki“ — pog. prof. K. Simma; 18,00: Utwory Pawła Ducasa (płyty). Słowo wstępne prof. T. Szelińskiego; 18,40: Koncert rekl. 18,45: „Bitwa warszawska“ odczyt wygłosi ppłk. Adam Bortkiewicz; 19,00: Koncert; 20,15: Aud. dla Polaków zagranicą: „W dniu sierpniowym“ — w oprac. Józefa Jaromirskiego; 20,45: Dziennik wiecz. 20,55: Pogad. aktualna; 21,00: Recital skrzypcowy Stefana Rachonia; 21,30: Dwa skecze: „Zmarnowana kula“ M. Acharda i „Tajemniczy supelek“ T. Bernarda; 22,00: Transm. i wiad. z XI Olimpiady oraz felj. „Finiś Olimpiady“; 22,30: Płyta; 22,35: Same mazurki odegra Wład. Szpilman; 22,55: Ostatnie wiadomości; 23,00: Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, dnia 16 sierpnia 1936 roku.

8,00: Czas i pieśń; 8,03: Audycja dla wsi; 8,45: Dziennik por. 8,55: Program dz. 10,30: Muzyka operowa; 11,00: Koncert z Salzburga. W progr. muzyka współczesna; W przerwie ok. 12,00: Życie kult. 13,10: „Hazard“ fragm. z pow. T. Ulanowskiego „Bank Chrystusa“; 13,25: Poranek muzyczny z Wilna. Wykonawcy: Ork. symf. pod dyr. Alberta Katza i Luba Lewicka (śpiew); 14,30: „Fermery z nad Żejmiany“ — felj. Jerzego Zagórskiego; 14,45: „Jak zabezpieczyć budynki od wilgoci i grzyba“ — pog. 15,00: Znakomici skrzypkowie; 15,15: Koncert rekl. 15,30: „1000 taktów muzyki“ wyk. zespół Rachonia; 16,30: Transm. z Radzymina — sprawozdawca Mieczysław Krłuk; 16,55: Muzyka popularna; 17,30: Transm. z XI Olimpiady. Zawody konne o Puchar Narodów oraz uroczyste zamknięcie Igrzysk Olimpijskich; 18,35: Podwieczorek przy mikrofonie; 20,25: „Parnas i ziemia“ skecz Tad. Markowskiego; 20,40: Przegląd polityczny; 20,50: Dziennik wiecz. 21,00: „Konie z pary uwane“ aud. literacka w oprac. Stanisława Wasylewskiego; 21,30: Recital fortep. Marji Dońskiej; 22,00: Transm. i wiad. z XI Olimpiady oraz „Bilans udziału Polski w XI Igrzyskach“ wygłosi red. Jarosław Nieciecki; 22,30: Płyta; 22,35: Duety i pieśni w wyk. Janusza Popławskiego i Kaz. Czekotowskiego; 22,55: Ostatnie wiadomości.

## Na wileńskim bruku

### ARESZTOWANIE AKUSZERKI BRZEZINY.

Przed trzema dniami z polecenia wiceprokuratora na m. Wilno została aresztowana i osadzona w więzieniu Łukiskim znana w Wilnie akuszerka M. Brzezina zam. przy ulicy Tomasza Zana na Zwierzyniecu.

Aresztowano ją pod zarzutem dokonania za katanego zabiegu operacyjnego.

Ciekawą okolicznością w tej sprawie jest to, że sprawa akuszerki Brzeziny wyszła na jaw na marginesie prowadzonego dochodzenia w sprawie eks-studenta Kozłowskiego przebywającego w więzieniu na Łukiskach pod ciężkim zarzutem zamordowania i pochwytowania zwłok Dymitrowiczowej, chociaż aresztowanie Brzeziny nie ma nic wspólnego ze sprawą Kozłowskiego. (c)

### MDLEJA.

W ciągu dnia wczorajszego pogotowie ratunkowe było dwukrotnie wzywane raz na ulicę Szawelską, a drugi raz na Pioromont, gdzie zasłabło nagle na ulicy dwóch chłopców, jeden w wieku 16, a drugi 17 lat. (c)

**CASINO**

Dzisiaj premiera.

**Zuzanna idzie w świat****HELIOS**

w najpiękniejszym dramacie miłosnym

2) Czarująca gwiazda Rogers w najnowszej kreacji

Podwójny program: 1) Film, o którym z zachwytem mówi cały świat!

Fredric March, Merle Oberon i Herb. Marshall

»**CZARNY ANIOŁ**«**ZŁOTA DZIEWCZYNA**

Balkon 25 gr. Początek o 4-ej



D Z I 5 początek o 2-ej.

Wszelkich sław film, odznaczony złotymi medalami w 16 krajach świata

**Oskarżam cię matko... (La Maternelle)**

Film wielkiej myśli, wielkiej sztuki, wielkiego arcyzmu. — UWAGA! Nad program: Wspaniały kolorowy dodatek p. t. „TRZY MAŁE KOTKI“ i najnowsze aktualja. Początek punktualnie: 4-6-8-10.15

**SWIATOWID**

Poemat miłości i ofiary

W rol. gl.: **LILJANA HARWEJ** i **Willi Fritsch**, Dramat dwojga serc. Symfonia muzyki i tańca Mistrzowska gra artystów. Nad program: **ATRAKCJE**. Uwaga: Sala specjalnie wentylowana**Czarne róże****OGNIKO**

Film całkowicie mówiony i śpiewany PO POLSKU

**DZIŚ! Artystyczny dubbing Polski! „EPIZOD“**W roli głównej **Paula Wessely**  
Nad program: Urozmaicone DODATKI DŹWIĘKOWE. Początek o g. 6-ej w niedz. i św. o 4-ej pp**Rozkład jazdy statków****KURSUJĄCYCH MIĘDZY WILNEM A WERKAMI Z PRZYSTANKAMI W POŚPIESZCE, WOŁOKUMPI, KALWARJI I PLAŻY WERKOWSKIEJ.**

W dni powszednie przy słoneczno-ciepłej pogodzie.

Odjazd z Wilna do Werek: 9, 10, 11, 12, 14, 16, 17, 18, 19 i (prócz sobót) 19.30.

Odjazd z Werek do Wilna: 7.50, 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 15.15, 17.15, 18.15, 19.15, 20.15.

W niedziele i święta przy słoneczno-ciepłej pogodzie.

Odjazd z Wilna do Werek: 7.15, 8, 8.45, 9.30, 10.15, 11, 11.45, 12.30, 13.15, 14, 15, 16, 16.45, 17.30, 18.15, 19.

Odjazd z Werek do Wilna: 8.30, 9.15, 10, 10.45, 11.30, 12.15, 13, 13.45, 14.30, 15.15, 16.15, 17.15, 18, 18.45, 19.30, 20.30.

W dni powszednie i świąteczne bez względu na pogodę:

Odjazd z Wilna do Werek: 9, 16 i (prócz sobót) 19.30.

Odjazd z Werek do Wilna: 7.50, 10.15, 18.15.

W razie potrzeby mogą być dodane statki dodatkowe, których nieobowiązuje godziny rozkładu. Wszelkie informacje udzielane są na przystani statków w Wilnie, ul. Tad. Kościuszki.

**Poszukuję pracownika**

do wyrobu

**pasty do zębów**

Oferty do admin. „Kurjera Wileńskiego“ pod nr. 8767

**Potrzebny**jest **DAWCA KRWI** w wieku 18 — 25 lat. Zwrócić się do dr. Mieszłówny — Miszmeres Chojlim, szpital — Kiłowska 9, od 9—10 r.**PLACE**500—1000 m<sup>2</sup>, DOM z sadem oraz fortepian gabinetowy tanio sprzedam. Wilno, ul. Smoleńska 8—1**KUPIĘ**

niedrogo używany aparat fotograficzny 9x12. Zgłoszenia składać do Administracji Kurjera Wileńskiego pod „Fot“.

**Zginął piesek**

mały, sierści długiej, ogon puszysty, wabi się „Laluś“ — uprzejmie proszę o odprowadzenie pod adr.: Święciańska nr. 13, Z. Markuszewski. Przywłaszczenie będzie ścigane sądownie

**Mleczne**

przetwory lecznicze poleca f. „LACSANUM“ Wilno, Niemiecka 2

**Szczenięta****Dobermany** sprzedam Krakowska 42 m. 6 od godz. 9 do 5 pp.**Dyrekcja****Pryw. Gimnazjum Koedukac. w Braślawiu**

z prawami szkół państwowych podaje do wiadomości, iż we wszystkich klasach Gimnazjum nowego typu, są jeszcze wolne miejsca dla chłopców i dziewcząt.

Podania z metryką urodzenia, świadectwem szczepienia ospy, świadectwem szkolnym i fotografią przyjmuje kancelaria Gimnazjum do dnia 25 sierpnia 1936 roku.

Opłata roczna za naukę wynosi zł. 250 płatnych w ratach miesięcznych.

Przy Gimnazjum istnieją bursy dla chłopców i dziewcząt. Koszt utrzymania niski.

DYREKCJA.

**Obwieszczenie**

Na mocy art. 84 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25/VI 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62 z dnia 22/VIII 1932 roku pozycja 580) 1 Urząd Skarbowy w Wilnie niniejszym podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 18 sierpnia 1936 roku o godz. 11 odbędzie się przy ul. Rudnickiej 7, a następnie przy ul. Kwiatowej 7 sprzedaż urządzeń drukarskich, a mianowicie: 3 maszyny drukarskich, 1 maszyna zecerzkiej, 1 motoru elektr., 2 biurek oraz czcionek, oszacowanych łącznie na kwotę zł. 3.406 (słownie: trzy tysiące czterysta sześć złotych), należących do braci Arona i Nochima Rozentalow na pokrycie należności skarbowych i innych wierzycieli.

Zajęte mienie oglądać można w dniu i miejscu sprzedaży, między godz. 10 a 11.

(—) St. Kulesza

Wz. Naczelnika Urzędu

**Rutynowany NAUCZYCIEL MUZYKI**udziela lekcji **GRY NA FORTEPIANIE** — Ceny przystępne. — ul. Jagiellońska 8 m. 22, godz. 4—6 pp.**WSZELKIE OGŁOSZENIA**

PO CENACH BARDZO TANICH załatwia

**BIURO OGŁOSZEŃ****Stefana Grabowskiego**w Wilnie — **Garbarska 1** — Telefon 82

Żądać kosztorysów.

**TARGI WIEDEŃSKIE**

6—12 września 1936 r.

Targi Techniczne i Gospodarstwa Rolnego do 13 września

**Wielkie Targi Środkowoeuropejskie**

Wystawcy z 18 państw Nabywcy z 70 krajów

Wystawy specjalne

Indy Brytyjskich, Francji, Holandji, Italii i Węgier

Wiza wjazdowa zbędna. Legitymacja Targów i paszport upoważniają do przekroczenia granicy austriackiej. Wiza tranzytowa czechosłowacka niepotrzebna. Znaczne zniżki przejazdu na polskich, niemieckich, czechosłowackich i austriackich kolejkach oraz na liniach lotniczych.

Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po 8.—zł.) przez **Wiener Messe — A. G. Wien, VII.**

oraz honorowe przedstawicielstwa

w Warszawie: Poselstwo Austriackie, Koszykowa 11-b

Izba Handlowa Polsko-Austriacka, Kredytowa 8—4

Zarząd Główny F. B. P. „Orbis“, Ossolińskich 8

P. B. P. „Orbis“ Sp. z o. o., Marszałkowska 96

Królewska 10

Wierzbowa 11 (Plac Teatralny)

Nalewki 8

Wagons-Les/Cook S. A., Hotel Bristol, Krakowskie Przedmieście 42—44

Polskie Biuro Podróży „Francopol“, Mazowiecka 9

**PAŃSTWOWA SZKOŁA TECHNICZNA**

im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie

Holendernia 12, telefon 171

Egzaminy sprawdzające dla nowowstępujących na wydziały:

**MECHANICZNY** i **DROGOWY** (typ gimnazjalny, wymagane ukończenie 7 oddz. szkoły powszechnej) oraz **ELEKTRYCZNY** i **MIERNICZY** (typ licealny, wymagane ukończenie 6 klas gimnazjum) rozpoczną się w dniu 1 września. Podania składać do dnia 25 sierpnia r. bież.

Szczegół. informacji udziela Kancelaria Szkoły lub wysyła na żądanie

**KAŻDE OGŁOSZENIE**

najskuteczniejszą pomocą jest tym, którzy ogłaszają się wyłącznie w najpoczytniejszym piśmie

**„KURJER WILEŃSKI“****Ogłoszenie**

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Mechanicznego i Elektrycznego w Wilnie ul. Kopanica 5, telefon 929, podaje do wiadomości, że egzaminy sprawdzające dla nowowstępujących do klas pierwszych rozpoczną się w dniu 24 sierpnia r. b. o godzinie 8 rano.

Badanie lekarskie kandydatów odbędzie się w dniach 20, 21 i 22 sierpnia r. b. w lokalu gimnazjum. Szczegółowych informacji udziela kancelaria gimnazjum.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 popł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 popł. Administracja czynna od g. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, popł. Reklamek Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 popł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 7—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak., i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan., — 10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński“ Sp. z o. o.

Druk. „Zniewola“ Wilno, Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40.

Redaktor odp. Zygmun Babcz.

w Wilnie.

m. Wróblewski

**Zakłady Graficzne****„ZNICZ“**

Wilno, Biskupia 4, tel. 3-40

Dzieła książkowe, druki, książki dla urzędów państwowych, samorządowych, zakładów naukowych. Bilety wizytowe, prospekty, zaproszenia, afisze i wszelkiego rodzaju roboty w zakresie drukarstwa

WYKONYWA

PUNKTUALNIE — TANIO — SOLIDNIE

**Franciszek Olechnowicz****Siedem lat w szponach G. P. U.**

przeżycia na katordze sowleckiej.

Stron 168. Cena książki Zł. 1.80.

Do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich. Skład główny u autora: Wilno, ul. Ludwisarska 11, m. 18. Zamieścić mogą otrzymać za pobraniem pocztowym.

**DR. MED. J. ANFOROWICZ-SZCZEPANOWA**

Choroby skórne, weneryczne, kobiece.

przyjmuje 8—9, 12—1 i 4—7.

Zamkowa Nr. 3—9

**DR. MED. ZYGMUNT KUDREWICZ**

Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe

Zamkowa 15, tel. 19-60

Przyjm. od 8—1 i 3—8

**DOKTOR ZELDOWICZ**

Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow.

od g. 9—1 i 5—8 w.

**DOKTOR Zeldowiczowa**

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych

od godz. 12—2 i 4—7 w.

ul. Wileńska 28 m. 3 tel. 2-77.

**DOKTOR Wolfson**

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Wileńska 7, tel. 10-67

wznowił przyjęcia od 5—8,

w niedzielę 9—12

**DO WYNAJĘCIA POKÓJ**

umeblowany, światło elektryczne, może być z całodziennym utrzymaniem dla samotnej osoby

ul. Popławska 21 m. 3.

**Poszukuję**

2 pokojow. mieszkania. Oferty proszę adresować: Wilno, skrzynka pocztowa 244

**UDZIELAM LEKCYJ**

w zakresie gimnazjalnym z polskiego, fizyki, chemii i matematyki. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Wileńskiego“ pod „Solidnie“

**ZAKŁAD FRYZJERSKI „MISZA“**

Wielka 44 (w podwórzu)

Ondulacja trwałą nowoczesnymi aparatami